

KURIER POLSKI

ROK VII (1951)

Wtorek, dnia 2 października 1951 r.

Nr 260 (2113)

Zaloga Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu wzywa cały kraj do współzawodnictwa dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej

WARSZAWA (PAP). Dnia 1 bm. na wielkim wiecu budowniczości i załoga produkcyjna nowej budowli socjalizmu — fabryki samochodów osobowych na Żeraniu rzuciła wezwanie do ogólnokrajowego współzawodnictwa pracy dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

ZSRR i NRD podpisały układ handlowy

MOSKWA (PAP). W wyniku rokowań z delegacją rządową Niemieckiej Republiki Demokratycznej, które odbywały się w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, 27 września podpisano w Moskwie długoterminowy układ o wymianie handlowej między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Dążąc do dalszego rozwoju wymiany towarowej, strony doszły do porozumienia w sprawie znacznego zwiększenia obrotów handlowych między ZSRR i NRD na okres 1952-1955.

Jednocześnie podpisano porozumienie o współpracy naukowo-technicznej pomiędzy ZSRR i Niemiecką Republ. Demokr.

Wspaniała defilada w stolicy Chin

PEKIN (PAP). Z okazji drugiej rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej odbyła się dnia 1 października w Pekinie wspaniała defilada wojskowa, połączona z imponującym pochodem nie zliczonych delegacji ludności pracującej, które zademonstrowały ogromny dorobek gospodarstwa — kulturalny Chin Ludowych.

O godz. 9 min. 50 przybył na plac przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Mao Tse-Tung w otoczeniu członków rządu, powitany burzliwą owacją. 700 osobowa orkiestra wojskowa odegrała hymn „Czerwony jest Wschód”.

Sygnalem rozpoczęcia uroczystości było 28 salw artyleryjskich. Orkiestra odegrała hymn narodowy.

Defiladę wojskową prowadził zastępca szefa sztabu generalnego Nieh Jung-czen. Po defiladzie wojskowej wyruszył 400 tysięczny pochód ludności cywilnej.

Dzień 1 października był w Pekinie dniem powszechnej radości.

Otwarcie wystawy sztuki Chińskiej Republiki Ludowej

WARSZAWA (PAP). W dniu 1 bm. w Muzeum Narodowym w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy sztuki Chińskiej Republiki Ludowej. Na uroczystości przybyli: członkowie Rady Państwa, wicemarszałek Sejmu — Barcikowski i dr Henryk Kołodziejcki, członkowie Rządu RP z wicepremierem Korzyckim na czele, przedstawiciele KC PZPR, stronnictw politycznych, Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, organizacji społecznych oraz reprezentanci świata kulturalnego i artystycznego.

Na otwarciu wystawy obecny był ambasador Chińskiej Republiki Ludowej Peng Ming-Chih wraz z członkami ambasady.

W uroczystości wzięli udział członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowani w Warszawie.

Imponujący przebieg strajku w Teheranie

PARYŻ (PAP). Jak donoszą z Teheranu strajk na znak poparcia polityki rządu Mossadika i na znak protestu przeciwko mieszaniu się imperialistów brytyjskich do spraw wewnętrznych Iranu miał przebieg imponujący.

30 września rano wszystkie fabryki, zakłady pracy i instytucje miejskie były zamknięte.

Przygotowania do ewakuacji specjalistów brytyjskich z Iranu

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że rząd brytyjski wydał zarządzenie, by poczyniono niezbędne przygotowania dla ewakuacji, najpóźniej w czwartek rano, wszystkich specjalistów brytyjskich z terenów naftowych Abadanu (Iran południowy).

Dla uczczenia Wielkiej Rewolucji, która zapoczątkowała nową erę — epokę Lenina i Stalina — załoga FSO zobowiązała się przyspieszyć budowę tej pierwszej w Polsce fabryki samochodów osobowych i dnia 7 listopada wypuścić pierwszy samochód „M-20 Warszawa”.

Wielki wiec załogi zgromadził wszystkich robotników, pracowników technicznych i administracyjnych.

Przewodniczący Rady Zakładowej otwiera wiec. W prezydium zajmują miejsca przedstawiciele KC PZPR, CRZZ, KW PZPR, przedstawiciele ministerstwa przemysłu ciężkiego, ministerstwa budownictwa przemysłowego, przedstawiciele Wojska Polskiego oraz czelowi przodownicy pracy i racjonalizatorzy FSO.

Na trybunę wchodzi po kolei przodujący robotnicy, którzy w imieniu poszczególnych działów fabryki i swoim własnym zgłaszają zobowiązania na część 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Entuzjazm załogi FSO wzrasta w momencie odczytania apelu do ludu pracującego całej Polski o podjęcie wielkiego współzawodnictwa na część 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Wezwania brzmi:

Do wszystkich załóg robotniczych, do wszystkich ludzi pracy w Polsce.

Jesteśmy w przededniu 34 rocznicy Wiel-

kiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, która zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości, erę socjalizmu.

Dzięki Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej naród nasz odzyskał wolność. Związek Radziecki uratował ludzkość od zagłady w czasie ostatniej wojny światowej.

Dzisiaj w przededniu 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — my, załoga budująca fabrykę samochodów osobowych na Żeraniu w Warszawie, zobowiązujemy się uczcić tę wielką rocznicę przedterminowym uruchomieniem produkcji. W dniu 7 listopada 1951 r. przez skrócenie o 54 dni terminu uruchomienia wydziałów nadwoziowych i montażowego, wypuścimy z taśmy FSO pierwszy samochód osobowy M-20 „Warszawa”.

Wzywamy wszystkich ludzi pracy w Polsce, ludzi pracy miast i wsi do uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zobowiązaniami produkcyjnymi, wzmocnieniem tempa pokojowej pracy nad przebudową i rozbudową naszego kraju, w walce o Pokój i Plan 6-letni.

Konferencja Labour Party

LONDYN (PAP). W dniu 1 października rozpoczęły się w Scarborough obrady do rocznej konferencji brytyjskiej Partii Pracy, w której bierze udział 1,210 delegatów reprezentujących 6,192 tysięcy członków Partii Pracy i związków zawodowych.

Pierwsza wyższa uczelnia w Bydgoszczy otworzyła swoje podwoje

BYDGOSZCZ (b). Pierwsza wyższa uczelnia w Bydgoszczy — Wieczorowa Szkoła Inżynierska zainaugurowała wczoraj uroczystość roku akademickiego 1951-52. Na uroczystości obecni byli: J. M. Rektor WSI prof. dr. Pischinger, pierwszy sekretarz KW PZPR Baranowski, wiceprzewodniczący WRN — Schmidt, przewodniczący MRN — Maludziński, przewodniczący ZW ZMP — Krupka, delegaci UMK — prof. dr. Szarski i prof. Zacharewicz. Ponadto przybyli robotnicy z przodownikami pracy Kocielskim i Sobolewskim na czele.

Po przemówieniu inauguracyjnym, które

wyłosił rektor dr. Pischinger odczyta on list ministra Szkół Wyższych i Nauki Adama Rapackiego, wystosowany do słuchaczy Wieczorowych Szkół Inżynierskich.

Przodownicy pracy Sobolewski i Kocielski w swych przemówieniach powitalnych wyrazili radość, że młodzież robotnicza będzie mogła kształcić się w nowej uczelni dla dobra Polski Ludowej.

Uroczystość inauguracyjną zakończył wykład prof. dr. St. Jajte pt. „Znaczenie i rozwój przemysłu sodowego”.

NAUKA POLSKA WALCZY O POKÓJ I SOCJALIZM Uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego 1951/52 w UMK Toruń

WARSZAWA (PAP). W dniu 1 października br. około 124 tys. młodzieży, tj. niemal trzykrotnie więcej niż przed wojną, zainaugurowało uroczystości w 83 wyższych uczelniach naszego kraju nowy rok akademicki 1951-52. Podczas uroczystości inauguracyjnych słuchacze szkół wyższych gościli w murach uczelni członków Rządu RP, przedstawiciele PZPR i stronnictw politycznych, Wojska Polskiego, robotników i chłopów oraz reprezentantów organizacji społecznych. Uroczystości inauguracyjne w całym kraju stały się gorącymi manifestacjami młodzieży i kadr naukowych na część Polski Ludowej, przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i na część światowego obozu pokoju.

Nowy rok akademicki rozpoczęło 7 uniwersytetów, podczas gdy przed wojną istniało tylko 5 uczelni tego typu.

W dniu 1 października br. w wielkiej sali Collegium Maximim w Toruniu odbyły się uroczystości inauguracyjne nowego roku akademickiego pod hasłem „Nauka polska walczy o pokój i socjalizm”. W obecności około 1000 studentów — za stołem przydziałym zasiadł Rektor w tradycyjnych insygniach swojej władzy, w otoczeniu senatu akademickiego. Na sali obecni byli: przedstawiciel WRN Wróblewski, I sekretarz KW PZPR Baranowski, WK SD Furmaniakowa, ORZZ Pawlewicz, delegaci Partii i władz miasta Torunia, organizacja ZMP, delegacje młodzieży i przodowników pracy.

Po wysłuchaniu transmisji przemówienia Ministra Oświaty i Szkół Wyz-

szych Rapackiego, głos zabrakł Rektor UMK prof. dr. Koranyi. Uwypuklił on zadania UMK na polu walki o nowe kierunki naukowe i omówił sześćdziesięcioletni dorobek UMK — wyrażający się czterema na dzień 78 doktoratów i 1 stopniem magisterskich dla ponad 1000 osób.

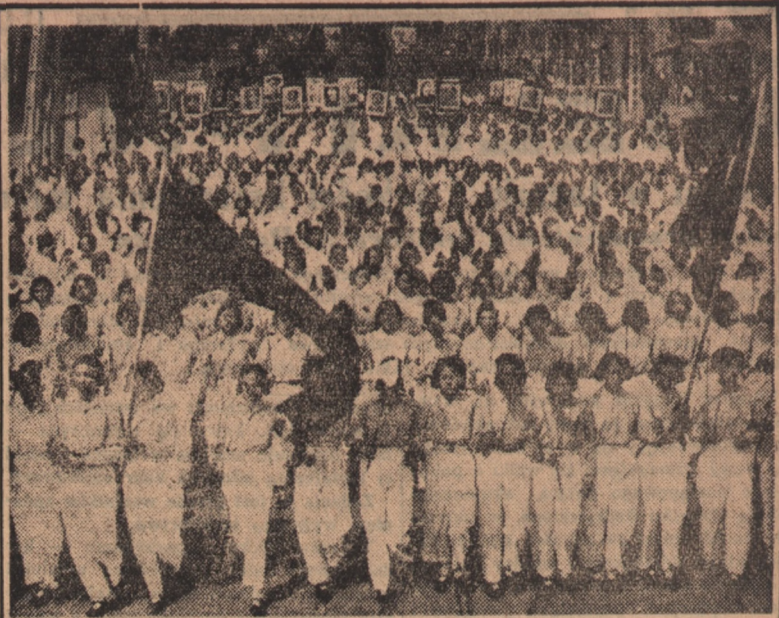
Rozbudowa wydziałów, pracowni, bibliotek i dzieł w parze z osiągnięciami tej miary, jak zorganizowanie sesji naukowych studentów, po raz pierwszy w kraju. Zadania w nowym roku akademickim — to przede wszystkim realizacja uchwał i Kongresu Nauki Polskiej. Następnie tradycyjną formułą Rektor otworzył nowy rok akademicki.

Po przemówieniu przedstawiciela młodzieży, nastąpiło przekazanie przedchodniego sztandaru Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju. Po immatrykulacji nastąpiła promocja doktora i do zebranych przemówił przedstawicielka robotników Marczyńska. — Polska klasa pracująca oczekuje od uniwersytetu nowych kadr młodej i twórczej inteligencji naukowej, towarzyszy w drodze do socjalizmu.

W ramach tej uroczystości dyplomami zasług wręczono 46 osobom, studentom i profesorom i zespołowi pracowników biblioteki uniwersyteckiej. Pro-

Wzwyżka cen we Francji

PARYŻ (PAP). Rząd francuski ogłosił dekret, na podstawie którego ceny stali zostały zwiększone o 22%. Ceny podstawowych produktów przemysłu stalowego podwyższono o 69 proc.



W II rocznicę proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej naród chiński zjednoczony pod wodzą Mao Tse-Tunga manifestował raz jeszcze swe przywiązanie do światowego obozu pokoju. Na zdjęciu olbrzymie tłumy młodzieży manifestujące na historycznym Placu Tien An Meu w Pekinie. (Arch. IKP)

Depesze z okazji święta narodowego Chińskiej Republiki Ludowej

Telegram J. Stalina Depesza Prez. RP Bieruta do Przewodn. Centr. Rządu Ludowego Mao Tse-Tunga

MOSKWA (PAP) Agencja Tass podaje tekst telegramu wystosowanego przez Józefa Stalina do Przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-Tunga: Telegram brzmi:

W dniu II rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej proszę Was, Towarzyszu Przewodniczący o przyjęcie moich przyjaźnielskich pozdrowień. Przesyłam wielkiemu narodowi chińskiemu, Rządowi Chińskiej Republiki Ludowej i Wam osobliście serdeczne życzenia dalszych sukcesów w budownictwie ludowo-demokratycznym Chin. Niech i nadal kzeptnie wielką przyjaźń Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego, trwała gwarancja pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie.

J. STALIN

Telegram A. Wyszyńskiego do Czou En-Laja

MOSKWA (PAP) Minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. Wyszyński wystosował do premiera państwowej rady administracyjnej i ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-Laja następujący telegram:

Z okazji II rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej proszę o przyjęcie dla wielkiego narodu chińskiego i dla Was osobliście pozdrowień oraz serdecznych życzeń dalszych sukcesów w pokojowym budownictwie w umwaleniu niewzruszonej przyjaźni między naszymi narodami i w walce o trwały pokój na całym świecie.

A. WYSZYŃSKI

WARSZAWA (PAP)

Jego Ekscelencja Pan Mao Tse-Tung Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej

Z okazji drugiej rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej przesyłam Waszej Ekscelencji, Centralnemu Rządowi Ludowemu i Narodowi Chińskiemu najserdeczniejsze gratulacje.

Naród polski z uczuciem podziwu i braterskiej przyjaźni śledzi wspaniały i wszechstronny rozwój Chińskiej Republiki Ludowej i z głębi serca życzy Narodowi Chińskiemu dalszych sukcesów w walce o rozkwit, bezpieczeństwo i całkowite zjednoczenie Chin.

BOLESŁAW BIERUT

Jego Ekscelencja Pan Czou En-Lai Przewodniczący Centralnej Rady Administracyjnej Chińskiej Republiki Ludowej

Z okazji Święta Narodowego Chińskiej Republiki Ludowej przesyłam Waszej Ekscelencji, Centralnej Radzie Administracyjnej i Narodowi Chińskiemu najserdeczniejsze pozdrowienia.

Rząd i naród polski składa Narodowi Chińskiemu w dniu Jego Święta gorące życzenia dalszych wspaniałych osiągnięć w budowie swej wolnej, silnej i zjednoczonej Ludowej Ojczyzny.

JÓZEF CYRANKIEWICZ Prezes Rady Ministrów Rzplitej Polskiej

Jego Ekscelencja Pan Czou En-Lai Przewodniczący Centralnej Rady Administracyjnej i Minister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej

W dniu Święta Narodowego Chińskiej Republiki Ludowej przesyłam Panu, Panie Przewodniczący, serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia.

Stale rozwijająca się polsko-chińska współpraca we wszystkich dziedzinach wzmacnia więzy przyjaźni łączące nasze narody, wzmagając tym samym siły światowego obozu pokoju i postępu, któremu przewodzą Związek Radziecki i Wielki Stalin.

Dr STANISŁAW SKRZESZEWSKI Minister Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej

Kampania cukrownicza rozpoczęta Wyprodukujemy ponad milion ton cukru

WARSZAWA (PAP). W dniu 29 września cukrownia Przeworsk pierwsza w Polsce rozpoczęła kampanię cukrowniczą roku 1951-52. W związku z tym wiceminister przemysłu rolnego i spożywczego Inż. Krzyżanowski udzielił redaktorowi gospodarczemu PAP wywiadu, w którym omówił najważniejsze zadania oraz możliwości tegorocznej kampanii cukrowniczej.

Drużyna kampania cukrownicza Planu 6-letniego — mówi wiceminister Krzyżanowski — została rozpoczęta. Stawia ona po ważne zadania zarówno przed robotnikami przemysłu cukrowniczego jak i przed plantatorami buraka cukrowego.

Po cukrowni Przeworsk, która rozpoczęła kampanię 29 września w dniu 1 października br. ruszyła cukrownia Rejowice, następnie ruszy Klemensów w okręgu lubelskim, a później Kraśnik, Mała Wieś, Michałów i inne cukrownie okręgów warszawskiego i lubelskiego. Cukrownie okręgu poznańskiego, pomorskiego i Ziemi Odzyskanych ruszą do 10 października bież. roku. W końcu miesiąca

rozpocznie pracę nowowbudowana cukrownia Sokołów. Tegoroczna kampania cukrownicza zakończyć się winna ok. 20 grudnia.

Plan kampanii przewiduje dalsze podwyższenie produkcji w stosunku do roku ub. Cukrownia da krajowi w tegorocznej kampanii ponad 1 milion ton cukru.

Katastrofa pociągu

WIEN (PAP). W okolicach Muerzzuschlag pociąg pospieszny Wiedeń-Rzym zderzył się z pociągiem towarowym. 20 osób zginęło a przeszło 50 odniosło rany.

140.000 rzeszę nowej, ludowej inteligencji wykształcimy w Planie 6-letnim WIELKI PRZEŁOM

nastąpi w tempie i jakości kształcenia młodych kadr naukowych

Skrót przemówienia ministra A. Rapackiego

W dniu inauguracji nowego roku akademickiego — 1 października br. minister Szkół Wyższych i Nauki Adam Rapacki wygłosił w uniwersytecie warszawskim przemówienie do Rektorów, dziekanów i profesorów, do młodych pracowników nauki, pracowników administracyjnych szkolnictwa wyższego i studentów, w którym wskazał na doniosłe zadania, jakie przed nimi stoją.

Minister Rapacki podkreślił na wstępie przemówienia, że nowy rok akademicki, rozpoczynający się w okresie wzmogłej walki o pokój całego postępowego świata, skupionego dookoła Związku Radzieckiego, w okresie gdy naród polski zwraca swe szeregi dookoła klasy robotniczej i władzy ludowej w walce o pokój i Plan 6-letni — stawia przed wyższymi uczelniami poważne i niełatwe zadania.

„Wyższe uczelnie — mówi dalej min. Rapacki — są kuznią świadomości przy szłych kadr, które decydują o rozwoju gospodarki, siły i kultury narodowej.

Plan 6-letni domaga się od wyższych uczelni wykształcenia 140 — tysięcznej rzeszy młodych specjalistów, nowej, ludowej inteligencji.

Już w roku 1952 mamy przekazać gospodarce i kulturze narodowej blisko pięć razy więcej absolwentów, niż wyszkoliły ich uczelnie burżuazyjnej Polski w szczytowym roku swej działalności: 1936.

Oczywiście przygotowanie ludzi opuszczających uczelnie Polski Ludowej ma być pod każdym względem wyższe niż absolwentów uczelni burżuazyjnej Polski. Dlatego plany studiów i programy nauki są trudne i napięte. Dlatego wymagają bardzo dużo sumiennej pracy i od młodzieży, i od profesorów i asystentów. 6-letni plan kształcenia kadr musi być w terminie, w pełni, sumiennie wykonany.

Nie wszystkie jeszcze zadania szkolnictwa wyższego ujęte są w cyfry Planu 6-letniego. W tym roku rozpocznie się na szerszą skalę planowanie pracy naukowo-badawczej.

Trzeba będzie dokonywać tego w starłej walce o pogłębienie i coraz szersze stosowanie naukowej metody materializmu dialektycznego — przeciwko burżu-

azyjnemu idealizmowi we wszelkich jego formach. Rok, który się rozpoczyna — musi przynieść przełom w tempie i jakości kształcenia młodych kadr naukowych.

Zadaniem jest przede wszystkim zadaniem wyższego szkolnictwa.

W roku, który rozpoczynamy — będzie trwała dalej przebudowa uczelni i wyższego szkolnictwa, rugowanie do reszty pozostałości burżuazyjnego, a nawet feudalnego i rzemieślniczego ustroju przed wojennej wyższej szkoły, walka o nowo czesny socjalistyczny typ wyższej uczelni Polski Ludowej.

Podobać im możemy w tym roku łatwiej, niż kiedykolwiek w przeszłości, gdyż stajemy do walki w oparciu o zdobyte, osiągnięcia i doświadczenia lat ubiegłych.

Podobać możemy łatwiej, gdyż dzięki pomocy radzieckiej nauki i uczonej radzieckich — widzimy wyraźnie przykład socjalistycznego szkolnictwa radzieckiego i przykład wielkiej nauki radzieckiej.

Mówca podkreśla następnie wielkie znaczenie ogólnonarodowego Kongresu Nauki w walce o pokój i Plan 6-letni.

Rozwijając dalej walkę przeciwko kosmopolityzmowi — zatrutemu narzędziu imperialistycznych planów wojny i ujarznienia narodów.

Nieś wysoko szanując godność narodu, szlachetną dumę z wielkich postępów tradycji narodowych nauki polskiej, z jej wybitnych postaci.

Poznać dalej i głębiej korzystając z doświadczeń i osiągnięć nauki radzieckiej, której przodownictwo wyrosło z nieugiętej woli służenia postępowi, swemu narodowi i ludzkości, ze stosowania w pracy naukowej genialnej myśli Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina.

We wszystkich — służyć narodowi, sprawie jego niepodległości i rozwoju, jego socjalistycznej przyszłości, jego walce toczony u boku sił jutra ludzkości.

W nauce i w walce o naukę — pamiętajcie o słowach prezydenta Bolesława Bieruta.

„Od was, uczeni i pracownicy nauki polskiej, w niemałym stopniu zależy, aby wszystko co w Polsce się tworzy, wszystko co będzie trwałe i trwałe pomnikiem naszych czasów, było przepojone czujną, wnikliwą myślą badawczą, było odbiciem szczytowych osiągnięć wiedzy ludzkiej.

A potrafimy tego dokonać — pisał prezydent Bierut — jeżeli — walcząc z zasklepieniem i rozstrzeżeniem wysiłków — łącząc będziemy indywidualne poszukiwania twórcze z pracą zespołową opartą na wspólnych planach, na wzajemnej inspiracji, na nęgaszącej pasji badawczej.

Potrafimy tego dokonać w oparciu o nowe zastępy młodych badaczy na ukowych, w oparciu o niewyczerpane zasoby talentów i uzdolnień tkwiących w narodzie polskim.

Potrafimy tego dokonać dzięki żywej więzi nauki polskiej z pracą milionów robotników i chłopów, z twórczą inicjatywą naszych przodowników pracy i racjonalizatorów, wynalazców i nowatorów”.

Zwracając się do podstawowej kadry uczelni polskich — rektorów, dziekanów, profesorów i młodych pracowników nauki, min. Rapacki wskazuje na ich zadania: zorganizować, zaplanować, rozwijać prace naukowo-badawczą w wyższych uczelniach, co raz lepiej uczyć i wychowywać młodzież oraz kształcić nową młodzież kadry naukowe.

Stwierdzając następnie, że młodzież akademicka i jej organizacje mają za sobą poważne sukcesy osiągnięte w bliskiej współpracy z władzami szkolnymi, profesorami i asystentami, minister mówi:

Pomimo tych zdobyczy, nie można powiedzieć, że młodzież zrobiła już wszystko, co jest jej obowiązkiem. Jeszcze zbyt często dyscyplina pracy pojmowana jest wąsko i mechanicznie — jako prosty obowiązek uczęszczania na wykłady i zajęcia. Jest to ważna i absolutnie konieczna, ale tylko zewnętrzna forma socjalistycznej dyscypliny pracy. Istotą socjalistycznej dyscypliny pracy jest socjalistyczny stosunek do pracy.

Waszym obowiązkiem jest gruntowna, sumienna praca.

Macie wejść w szeregi inteligencji rodu socjalistycznego. Aby stać się taką inteligencją — nie wystarczy samo pochodzenie z mas pracujących, z klasy robotniczej, pracującego chłopstwa, z postępowej inteligencji. Decyduje świadomość, oblicze moralne — polityczne.

Rozwijajcie w sobie mądrą i gorącą miłość do człowieka, do własnego narodu, do wszystkich ludzi na świecie godnych tego imienia. Rozpalajcie więc w sobie leninowską, mądrą i gorącą nienawiść do ludzkiego nieszczęścia, do krzywd społecznych, do wyzysku, do ciemnoty, do zbrodni, do ich przyczyn i ich sprawców.

Uczcie się walczyć — w szeregach. Skupiacie się dookoła przodującej siły tej walki — klasy robotniczej. Orientujcie się na jej awangardę, bierzcie przykład z jej wodzów.

Czerpcie wiarę w zwycięstwo i mądrość, hart i doświadczenie — z historii z życia i z historycznej dla ludzkości walki kraju Rewolucji Październikowej, kraju socjalizmu — kraju Stalina.

„Niech będą w naszych myślach obecni ci, którzy was z zaufaniem i niecierpliwością czekają na froncie walki o Pokój, o Plan 6-letni, o przyszłość Ojczyzny i waszą przyszłość: budowniczo wie Nowej Huty, Czestochowy, Wizowa i tylu innych budowli Planu 6-letniego, górniczy i hutniczy, robotniczy i przodownicy pracy całej Polski — cała polska klasa robotnicza, chłopci pracujący, nauczyciele, inżynierowie, uczeni, pracownicy umysłowi, wasi rodzice i wasi bracia.

Niech żyje Polska Ludowa!

Niech żyje jej Prezydent i pierwszy w chowawca młodzieży polskiej — Bolesław Bierut!

Najściślejsze więzy łączą naród polski z Ludowym Wojskiem

WARSZAWA (PAP). 30 września br. społeczeństwo szeregu miast entuzjastycznie witało żołnierzy powracających z obozów letnich. Manifestacyjne i radosne powitania były wyrazem najściślejszych więzów łączących naród polski z jego Ludowym Wojskiem.

W Krakowie wzdłuż trasy przemarszu oddziałów wojskowych zgromadziły się tysiączne rzesze mieszkańców miasta, obrzucając żołnierzy kwiatami i wznosząc entuzjastyczne okrzyki na cześć obrońców naszej Ludowej Ojczyzny.

Na zakończenie uroczystości wręczono przodującym w wyszkoleniu żołnierzom wiele cennych upominków — aparatów radiowych, zegarków, aparatów fotograficznych, książek itp. ufundowanych przez społeczeństwo Krakowa.

W Lublinie do manifestujących na cześć wojska tysięcznych tłumów prze-

mówili oficer Kuczyński i jeden z przodowników wyszkolenia polityczno-bojowego szeregu. Wł. Kubik, który dziękując za serdeczne powitanie powiedział m. in.:

„Z miłości do naszej Ludowej Ojczyzny pełnimy zaszczytną służbę wojskową, wiedząc, że nasz wysiłek jest wysoko ceniony przez naród, wiążąc, że nasze rodziny w tym czasie otrzymują opiekę. Miłość i serdeczna troska okazywane przez cały naród są źródłem naszej siły i naszych osiągnięć”.

Po przemówieniach, wyróżniający się żołnierze otrzymali od społeczeństwa Lublina cenne upominki.

W Olsztynie, po manifestacyjnym powitaniu oddziałów wojskowych na pl. im. gen. Świerczewskiego w sali Zw. Zaw. Pocztowców odbyła się uroczysta wieczornica z udziałem przedstawicieli społeczeństwa i wyróżniających się żołnierzy.

ZACIĘTE WALKI na froncie koreańskim

PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym w poniedziałek wieczorem podało, że formacje Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich pomyślnie odparły na wszystkich frontach zaciekłe ataki wojsk interwencji amerykańsko-angielskich i armii lisymanowskiej, zadając nieprzyjacielowi poważne straty w ludziach i sprzęcie.

Nieprzyjaciel podjął ataki, wspierany przez przeszło 120 czołgów, wielką ilość samolotów i artylerii, w celu przerwania linii obronnych Armii Ludowej.

Spotkanie młodzieży akademickiej z przedstawicielami WP

WARSZAWA (PAP). Uczucia miłości i przywiązania, jakim darzy cały naród nasze Ludowe Wojsko, znalazły swój dobitny wyraz w czasie spotkania młodzieży wyższych uczelni stołecznych z żołnierzami garnizonu warszawskiego, które odbyło się dnia 1 bm. w auli Politechniki Warszawskiej.

„Wspaniałe osiągnięcia naszego Wojska będą dla nas bodźcem do lepszej nauki” — powiedział m. in., zagajając spotkanie, przewodniczący komisji okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich — Jakubczyk.

„Obecność żołnierzy na inauguracji nowego roku akademickiego — podkreślił przedstawiciel Wojska mjr. Nieszyn — jest wyrazem ściślejszej więzi łączącej Ludowe Wojsko Polskie z całym narodem, z masami pracującymi miast i wsi, z którymi, podobnie jak wojsko, młodzież studencka jest najmocniej związana.

Przyjęcia w Pekinie z okazji chińskiego święta narodowego

PEKIN (PAP). Dnia 30 września Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Mao Tse-Tung wydał uroczyste przyjęcie z okazji drugiej rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej. W przyjęciu wzięli udział członkowie Centralnego Rządu Ludowego, Państwowej Rady Administracyjnej Chińskiej Republiki Ludowej, członkowie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin, przywódcy chińskich partii demokratycznych i organizacji społecznych, przedstawiciele ludności stolicy oraz innych części kraju, delegaci Chińskiej Armii Ludowej i chińskich ochotników walczących w Korei, reprezentanci świata naukowego oraz mniejszości narodowych, zamieszkujących Chin.

W przyjęciu wzięli również udział przedstawiciele dyplomatyczni akredytowani przy Centralnym Rządzie Ludowym, członkowie Światowej Rady Pokoju — Ilja Erenburg i Pablo Neruda, delegacje Związku Radzieckiego, Polski, Bulgarii, Rumunii, Węgier, Korei, Czechosłowacji, Mongolskiej Republiki Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Vietnam-

skiej Republiki Demokratycznej, delegacje Indii, Barmy, Indonezji oraz delegacja ludowa z Pakistanu, a także przedstawiciele prasy chińskiej i zagranicznej. Na przyjęciu obecnych było ponad 1.400 osób.

Zebrani gorąco powitali wielkiego wodza narodu chińskiego Mao Tse-Tunga.

Przyjęcie odbyło się w ciepłej i przyjacielskiej atmosferze.

*

PEKIN (PAP). Chiński ludowy komitet obrony pokoju i walki przeciwko agresji amerykańskiej, ogólnochińska federacja zw. zaw. i inne organizacje społeczne wydały bankiet na cześć delegacji zagranicznych, które przybyły do Pekinu z okazji drugiej rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej.

'STAN POGODY

W dzielnicach południowych chmurno z możliwością przedłużonych opadów, na pozostałym obszarze na ogół dość pogodnie. Temperatura od 13—18 st.

Inauguracja roku akademickiego w wyższych uczelniach artystycznych

WARSZAWA (PAP). Wraz ze wszystkimi wyższymi uczelniami, także wyższe szkoły artystyczne w całym kraju inaugurowały w dniu 1 bm. rok akademicki.

Nowy rok akademicki stanowić będzie dalszy etap na drodze realizacji reformy szkolnictwa artystycznego, polegającej na jego ideologicznym pogłębieniu, oraz na ścisłym powiązaniu sztuki z potrzebami narodu zdążającego do socjalizmu.

W 19 państwowych wyższych uczelniach artystycznych kształcić się będzie około 3 tysięcy studentów, z tej liczby 800 na pierwszym roku studiów. Blisko 50 proc. młodzieży rozpoczynającej naukę jest pochodzenia robotniczo-chłopskiego.

Inauguracja roku akademickiego w trzech wyższych uczelniach artystycznych stolicy miała przebieg bardzo uroczysty.

— Nie pozwólcie mnie, tatulu; komu ślubowałam, tego będę albo niczyja.

— Komuś ślubowała, tego nie będziesz, bo ja go zabiję. Moja musisz być albo niczyja — odpowiadał Orlik...

Ksiądz Sasanek położył książkę na stole i kciukiem wyglądał zgiętą podczas czytania okładkę. Doktor Orlik podsunął pudełko z cygarami, podał księdzu ogień i powiedział z uśmiechem:

— Bardzo zrecznie ksiądz wybrał przykłady z książki. Tylko z zabijaniem, to tak łatwo w życiu nie idzie, che-che. Ale ja się przecież nie gniewam i panna Tusia także, prawda?

Tusia nawet nie odwróciła głowy. Patrzyła przez okno na duży plac koszarowy zamknięty z wszystkich stron szarymi blokami. Widziała ludzi niosących chleb, margarynę w zielonych puszkach i wiadra z zupą. Każdy mężczyzna przypominał Grzegorza. Była bliska placu. Nie odwracała głowy. Wstydziła się księdza i doktora. Wreszcie powiedziała:

— Bardzo ładne, ale takie smutne. — Nic więcej nie mogła sobie przypomnieć, a urazić księdza — nie chciała. Sasanek skinął głową.

— Trudno coś więcej dodać do słów naszego największego pisarza! Dał nam w swej tragicznej opowieści obraz brutalny, ale jakże prawdziwy...! Co tam padnie, to dla dawnych progów stracone! Ameryka kusi bogactwem, pociąga egzotyką, ale prostym ludziom nie dobrego przynieść nie może. Kropla, żeby najbardziej słodka, zginie w stawie i nikt się jej nie doszuka. Tak i człowiek lub kobieta samotna zginie, wynarodowia się na obczyźnie. Autor opowiada nam o czasach dawnych, ale prawdy, które znajdujemy na kartkach jego książki, nie nie straciły na świeżości. To prawdy niezmiennie. Tak, moi kochani... Nie myślcie, że jestem przeciw Ameryce. Każdy naród ma swoje strony dobre i złe. Gdybyśmy tam pojechali gromada, ze swoimi szkołami, urzędami i duszpasterstwem, to co innego! Ale tak, w pojedynkę — niczego się nie natyka człowiek, prócz goryczy... Doskonałe cygaro. Dobrze się doktorowi wiedzie, siedemdziesiąt pięć centów sztuka. Znam, znam,

Stanisław Zieliński

OSTATNIE OGNIE

POWIEŚĆ 97

ani porównać do niemieckich. Ale jak dobre, to i drogie.

— Narzekać byłby grzech, ale pracy mam dużo, sam ksiądz wie najlepiej. Chciałbym od razu szkołę postawić na nogi, a to nie idzie łatwo.

Ksiądz Sasanek przyglądał się bardziej obręczce na cygarze i zerkał na książkę leżącą obok popielniczki. Myślał, co by powiedział teraz Kieszków. „Wzruszyła ją lekтура. Pewnie, niezbyt to odpowiednia powiastka dla panny, ale — przecież przeszliśmy wszyscy wojnę!”

— Moje dziecko — odezwał się półgłosem, jakby w obawie, że spłoszy nastrój — zachowaj tę książkę na pamiątkę. I weź pod rozwagę i serca i umysłu słowa, które w niej znajdziesz. Niejedno będzie ci bliskie.

Tusia podniosła głowę i cicho podziękowała. W zacierwionych oczach dziewczyny tyle było smutku i cierpienia, że ksiądz zaniepokoił się szczerze. Jakże zmieniła się od wyjazdu z Paryża! Jeszcze w drodze do Heidelbergu śmiała się pogodnie z byle żartu i opowiadań Orlika. Później, gdy została urzędniczką w „Komitecie Obozowym”, straciła i humor, i wesołość. Najnie spodziewanie wpadała w zadumę, nie odpowiadała na pytania, przestawała widzieć i słyszeć otaczających ją ludzi. Na twarzy, pod pozornie zdrową opalenizną, ksiądz Sasanek dostrzegał smugi i cienie, ślady prawdziwej troski równie groźnej dla ducha, jak choroba dla ciała. Ksiądz Sasanek postanowił wyleczyć Kieszków z choroby serca. Widział w tym korzyść dla dziewczyny i swoją zasługę dla narodu.

— Wiem, dziecino, że znów myślisz o nim. Ale, do prawdy, szkoda lez twoich i serca... — Ksiądz umiął nagle i poczerwieniał. Wpatrywał się w swoje kolana. Wciąż nie mógł się przyzwyczaić do krótkich szortów

i do koszuli z zawiniętymi rękawami. Lato było upalne i wszyscy aliancy kapelani tak się nosili. Ksiądz Sasanek nie znajdował w tropikalnym ubraniu nic niestosownego, lecz mówiąc szczerze, czuł się w nim niezręcznie. Więc i teraz podniósł ukradkiem rękę i dotknął palcami trójkątnych kawałków fioletowego sukna przyczepionych do kołnierza koszuli. Wyczuł metalowy krzyżyk i uspokojony podjął przerwana na chwilę myśl.

— Jaskółka to już Amerykanin, choć z polskiej krwi i jak mówiłaś podobno katolik. Na pewno jest obcy nam duchem. Cóż tobie po nim! Ty nie przywykniesz do jego świata i on nie przygłynie do tego, co tobie bliskie i drogie. Powtarzam, nie jestem przeciw Ameryce. Nie powiedziałem i nie mówię, że Grzegorz Jaskółka to człowiek zły, ale nie mogę dojrzeć szczęścia dla ciebie za oceanem.

— Teraz to nawet ojciec święty trzyma z Ameryką — odezwał się Orlik, by okazać swą bezstronność.

— To w polityce, doktorze, tylko w polityce! — Ksiądz Sasanek sięgnął po cygaro.

— A przecież wiemy, że polityką Watykanu kieruje sam Duch święty. — Orlik pochylił głowę. Sasanek spojrział spod oka na doktora i rzekł tylko:

— Ba! — Po czym podniósł się, wziął rakieta i pożegnawszy się wyszedł z biura. Na podwórzu czekał samochód z napisem CHAPLAIN na szybie. Ksiądz Sasanek usadowił się koło kierownicy. Ruszyli szybko w stronę kortu tenisowego, na którym czekał już amerykański pastor.

Orlik stuknął palcem w papiery i podszedł do Tusii. Podwórze było puste. Ludzie pochowali się w blokach i jedli obiady.

— Panno Tusiu, niech pani odpocznie. Mam tu parę listów, ale napiszę je sam. Pani dziś głowy nie ma do pracy, a ja to rozumiem. — Orlik wyciągnął rękę i chciał objąć dziewczynę. Rozmyślił się jednak i tylko podrapał podbródek. „Niech czuje, że jestem wyrozumiały i ludzki człowiek” — pomyślał. Uśmiechnął się pogodnie i powrócił za biurko. Tusia odpowiedziała wymuszonym uśmiechem i poszła do swego pokoju.

Prof. dr Zygmunt Czerny

Prorektor Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu

O nowy charakter wyższych uczelni

Członkowie starszego pokolenia, którzy ukończyli wyższe uczelnie przed wojną, większość społeczeństwa, która zna je ze słyszenia tylko, na podstawie starych i już nieaktualnych informacji, ma o dzisiejszym charakterze wyższych uczelni najbardziej fałszywe i przestarzałe wyobrażenia. Średniowieczny uniwersytet był rodzajem związku zawodowego „universitas scholarum ac professorum”, społeczeństwem studentów i profesorów, mającym na celu obronę przywilejów ówczesnej feudałowej inteligencji przed przemocą feudałów i kleru. W XIX w. uniwersytet stał się narzędziem walki klasowej ku obronie burżuazji a ekspansji kapitału. W Związku Radzieckim i w państwach demokracji ludowej wyższe uczelnie przekształciła się, przekształca się w odrębny zakład produkcyjny zorganizowany na tych samych zasadach co zakłady produkujące wytwory materialne: stal, cegła, środki lecznicze, tkaniny itp. Zasady i metody te same, tylko rodzaj produkcji inny: umysłowy. Materiał biorąc, można by powiedzieć, że nowy typ wyższej uczelni, za pomocą nader skomplikowanego kilku letniego procesu wytwórczego, produkuje dyplomy. A za dyplom wyższej uczelni, to nic innego jak państwowa gwarancja wysoko gatunkowego swobodnego produktu, jakim jest fachowo wykwalifikowany a wyspecjalizowany w wielu kierunkach pracownik umysłowy, niezbedna kadra wszelkiej nowoczesnej pracy wytwórczej. C. przez wyższe uczelnie produkowane specjalności, są dwójakiego rodzaju. Jedni z nich, jak np. architekci, chemicy, rolnicy itp. pracują wprost i bezpośrednio nad ujarzmieniem natury dla dobra ludzkości: drudzy, pośrednio, jak np. nauczyciele, teoretycy nauk, badacze naukowcy, socjologowie, prawnicy itp. pracują bądź nad kształtowaniem i organizowaniem „surowca” ludzkiego, bądź nad teorią i melodiami nauk, co z kolei umożliwi bezpośrednio pracę nad ujarzmieniem sił przyrody i nad kształtowaniem materiałów. Lem i Stal in uodowonił nad wszelką wątpliwość nierozdzielny i przyczynowy wzajemny związek teorii i praktyki, nauki z żyjącym człowiekiem i jego produkcją. Nauka jest najpotężniejszą bronią świadomego ludu produkującego w jego zwycięskim pochodzie ku pełnej ludzkości. Uczony i robotnik to dwa równorzędne i niezbędne bieguny motoru społecznego. Bez teorii naukowej wytwórczość była by chaotyczną, po omacku błądzącą empirią, bez rozmachu, bez jasnej linii rozwojowej, paraliżem kręcącym się w kółko. Ale z drugiej strony, bez milionowych rzesz robotniczych, naukowcy staję się wnet wiatraczkami kręcącymi się w próżni, i rychło padliby we wszelkie zboczenia zawieszony w nicości dekadencji. Ta funkcjonalna zależność nowej wyższej uczelni od imperatywu praktyki wyraża się jej ścisłym związaniem z narodowym planem gospodarczym. Tematyka prac wyższych uczelni wszelkich typów zostaje uzależniona bezpośrednio lub pośrednio z potrzebą gospodarki ekonomicznej czy kulturalnej. Z drugiej strony, uczeni uniwersyteccy wchodzą w kontakt z tak dalekimi a potrzebny ruchem racjonalizatorskim, szerzącym się w warsztatach pracującej inteligencji i robotników, są jego doradcami teoretycznymi, lecz i niemniej ko rzystają w swych pracach i w nauczaniu z jego sugestii, inspiracji i wyników. Tak istniejąca zależność z życiem narodowym wyższej uczelni, stała się jego niezbędnym ogniwem, co wiec jest podstawą jego wszelkiej twórczej pracy, przesłana być elitarną „wieżą z kości słoniowej”, zbyt często stojącą dawniej na marginesie społeczeństwa jako rodzaj kosztownego a nie użytecznego klejnotu.

Ten związek z praktyką oraz zapewnienie uczelni nowego składu społecznego przez nasilenie jej elementem chłopско-robotniczym i inteligentko-pracującym, przyprowadzi w konsekwencji do zasadniczych zmian programów studiów. Ślad nowa ich dwu stopniowość, której podlegają niemal wszystkie kierunki. Te dzieła się na studia I stopnia, przeważnie trzyletnie, o charakterze zawodowym fachowym, którego celem jest dostarczyć wszystkim kierunkom gospodarki ekonomicznej i kulturalnej niezbędnych, wysoko wykwalifikowanych kad umysłowych. Cechuje ten stopień zmniejszenie zakresu materiału naukowego i podkreślenie elementu ćwiczeniowego. Zmusza to do bezwzględnej jego wyczerpania w przewidzianym czasie i wymiarze. Zmusza ich też do radykalnej przebudowy metod dydaktycznych. Ścieżki optymalny program nauk ideologicznych dać ogólna podwójny polityczne i społeczne naukom fachowym. Dla utrzy

mania wysokiego poziomu naukowego rozbudowano nader rygorystyczny system egzaminów pracowni i praktyk wakacyjnych. Student kończy I stopień uzyskując dyplom I stopnia o charakterze zawodowym.

Drugim czynnikiem tej węższej wyższej uczelni z narodową gospodarką, jest system międzyministerialnej komisji przydzielającej absolwentów wyższych uczelni do pracy, która na podstawie wskazań Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, przydziela absolwentów, zając po uzyskaniu dyplomu I stopnia, do pracy w zakładach produkcyjnych lub kulturalnych itp. — Drugi stopień studiów — na tych kierunkach gdzie istnieje dwustopniowość — na który przeznaczają się do jednej trzeciej najlepszych studentów, kończących I stopień, w studiach przeważnie dwuletnich, ma na celu przygotowanie badaczy naukowych i teoretyków lub praktyków o najwyższej kwalifikacji, których karierą naukową koronuje doktorat danej nauki.

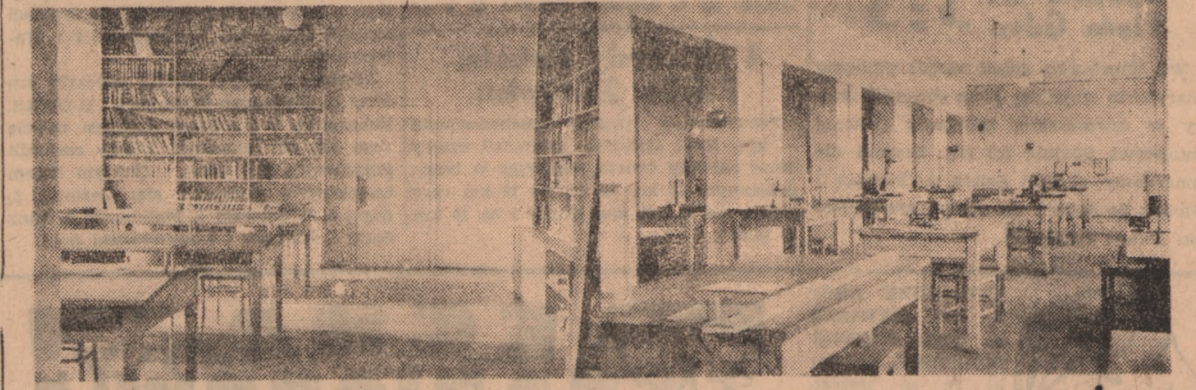
Logicznym korelatem związania z życiem narodowym w republice ludowej dążącej do socjalizmu, jest wprowadzenie na wyższe uczelnie, tak jak do wszystkich zakładów pracy fizycznej w całym państwie — zasad socjalistycznej dyscypliny pracy. Dawniej „wolny obywatel akademicki” siewiał nieraz przez 10 a nieraz 15 lat na uczelni, studiując pilnie książki, dancig i czerpiąc gorliwie z kieszeni papy. Na wykłady chodził lub nie „wedle woli”, egzaminy zdawał a raczej nie zdawał, kiedy mu się chciało. Dziś musi skończyć studia w czasie nie dłuższym niż przepisany, na wykłady i ćwiczenia musi uczęszczać, bo nie zostanie dopuszczony do egzaminów, egzaminy mus: zdawać w przepisanej ilości i czasie. Skończyła się „złota wolność” akademicka, niesławnej pamięci, która tyle miliardów kosztowała majątek narodowy.

Nesłuchanie rozbudowany system stypendiów i domów akademickich umożliwia rzeszom niezamożnych studentów kończenie w przepisany czas studiów akademickich.

Cóż więc zostało z dawnego typu

RZEMIEŚNIK WSPÓLBUDOWNICZYM POLSKI SOCJALISTYCZNEJ

W Toruniu otwarto nowoczesne Collegium Physicum



Biblioteka i pracownia w nowo otwartym Collegium Physicum w Toruniu.

Foto — IKP

W Toruniu odbyło się uroczyste otwarcie nowego gmachu Collegium Physicum, którego budowa trwała trzy lata. Nowy gmach o kubaturze 26 tysięcy metrów sześciennych — przystosowany został w sposób nowoczesny do potrzeb zakładu. Znajdują się tu piękne pracownie fizyczne i między innymi aulan wykładowa i mogąca pomieścić trzydzieści czterdziestu studentów. Na pracownię naukowe przeznaczono 12 pokoi. Zakład posiada własną elektrownię i warsztaty. Od dnia 1 października br. czynne tu będą katedry fizyki doświadczalnej, fizyki teoretycznej i mechaniki teoretycznej.

Uroczystości zagal rektor UMK prof. dr K. W. Koranyi. Witając siódmy rok pracy na UMK Rektor podkreślił sukcesy budownictwa naukowego w Toruniu i kolejne powsta

wanie gmachów: Biblioteki Uniwersyteckiej, Collegium Chemicum i obecnie Collegium Physicum. Inwestycje te są świadectwem troski Rządu o rozwój nauki, a fizyki w szczególności. Przybyli na uroczystości goście udali się do auli zakładów, gdzie powołano prezydium w osobach: Rektora, przedstawiciela WRN dr Skopowskiego, przedstawiciela KM PZPR ob. Guziolek, rektora prof. dr Kolankowskiego, prorektora prof. dr Czernej, dziekana prof. dr Zacharzewicza, prof. dr Jabłońskiego, przedstawiela ZSP Rady Naczelnej Lewandowskiego, przewodniczącego ZMP Krupki, przewodnika pracy przy budowie gmachu Blaszkę. W przemówieniach podkreślono wielkie zasługi organizacyjne inicjatora budowy gmachu prof. dr Kolankowskiego, inż. inż. Awgula, Jagunowskiego, Żytyńskiego, Gadańskiego, majstra Czarneckiego i załogi robotniczej. Ręce do tej budowy przyłożyli również uczniowie licealni, z których wielu podejmie już w tym roku studia fizyczne. Projekt archi-

tektoniczny budowli sporządził dziekan Narebski.

Prof. dr Jabłoński zaznaczył w wstępnym przemówieniu, że pierwszy etap w organizacji ośrodka fizycznego w Toruniu jest poza Uniwersytetem. W drugim etapie należy pomyśleć o postawieniu na właściwym poziomie biblioteki naukowej, pracowni naukowych, wyposażenia gmachu w brakujące urządzenia. Collegium Physicum umieści również Zakład Matematyki. W imię niu robotników życzenia owocnej nauki złożył przewodnik Blaszkę. W imieniu studentów przemówił przedownik nauce Balcerzyk, który za pewnił zebranych, że młodzież podejmie współzawodnictwo, zredukuje do minimum odswoi, włączy się z całym entuzjazmem we front pracy i pokoju.

Po uroczystości w nowym budynku — kolumny młodzieży akademickiej przemaszowały przez miasto do pomnika Mikołaja Kopernika, gdzie złożony został wieniec.

(Krys)

Nokoło świata

Polityka dolara

Bezwzględnie po zakończeniu wojny światowej amerykańscy businessmeni z Wall Street przystąpili do opanowania przemysłu Japonii i Niemiec pozyskując dla swych celów miejscową burżuazję zainteresowaną w częściowym nawet utrzymaniu w dalszych rękach bogactw tych krajów i swym prowadzeniu, pod patronatem USA, polityki sprzecnej z interesami mas pracujących Niemiec i Japonii.

Już z końcem 1950 r. monopole USA posiadały w swych rękach taką ilość akcji, które umożliwiały im pełną kontrolę 54 największych firm japońskich, a w trzecim kwartale br. 90 proc. wielkich trustów japońskich znajdowało się pod bezpośrednim czy pośrednim kierownictwem Wall Street. Część inwestycji amerykańskich w Japonii osiągnęła 3 i pół milarda dolarów, a więc 80 razy więcej niż w r. 1936. Przemysły: chemiczny, elektrotechniczny, naftowy, ceramiczny, tekstylny i budowy okrętów znajdują się pod pełną kontrolą

USA. Cyfry te i fakty tłumaczą dobitnie nie politykę USA wobec Japonii i wrażliwe znaczenie separatystycznego pokroju z Japonią ochraniającego wyłącznie gospodarce i polityczne interesy USA w Japonii.

Podobnie wygląda sytuacja w Niemczech Zachodnich. 171 trustów amerykańskich nabyło poczynając od roku 1945 większość akcji 278 wielkich firm niemieckich. W roku 1947 konsorcjum metalowe Zagłębia Ruhry grupujące 26 największych fabryk o łącznej produkcji, wynoszącej 86 proc. całej produkcji Zagłębia, przeszło w ręce Amerykanów. Biela Księga ogłoszona ostatnio przez rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej ujawnia, iż Rockefeller poczynił znaczne inwestycje w amerykańskim przemyśle naftowym, General Motors i Ford w przemyśle samochodowym a General Electric w niemieckim przemyśle elektrycznym. Wg pisma Economic Notes inwestycje amerykańskie w przemyśle zachodniemieckim wynoszą cztery miliardy dolarów. Równocześnie wielki przemysł amerykański wymógł na rządach państw Zachodnio-europejskich prawie całkowite zrzeczenie się reparacji niemieckich, pokrywanie niemieckiego deficytu przez Europejską Unię Płatniczą oraz otwarcie granic dla produkcji przemysłu niemieckiego. Dzięki takiej polityce wzrosła produkcja Niemiec Zachodnich i Japonii — a mianowicie produkcja niemieckiego przemysłu chemicznego jest wyższa aniżeli w r. 1936 o 47 proc., mechanicznego o 54 proc., elektrycznego o 220 proc. W Japonii w stosunku do przeciętnej z lat 1932—36 produkcja przemysłu elektrotechnicznego wzrosła o 202 proc., metalu żelaznych o 144 proc., metalu nieżelaznych o 185 proc., przemysłu chemicznego o 144 proc. itd.

Tak gwałtowny rozwój przemysłowych krajów nie jest rozwojem zdrowym a przeciwnie — rozwojem szkodliwym finansowym i podyktowanym nie względami konsumpcji pokojowej a przesłaniem przemysłu na produkcję wojenną. Harrison Zapowiedział ostatnio dalsze kredyty dla rozbudowy niemieckiego przemysłu wojennego w wysokości 7,5 milarda dolarów i dla Japonii w wysokości 2 miliardów dolarów.

Rzecz prosta, że ta polityka wpływa katastrofalnie na sytuację gospodarczą państw bloku atlantyckiego, które są powolnymi narzędziami w rękach amerykańskich przemysłowców i polityków.

Pierwszymi rezultatami tej polityki są we Francji takie fakty jak np. zamknięcie 70 kopalni i bezrobocie 77.000 górników, spadek eksportu francuskiego do Niemiec o 20 proc., unieruchomienie niektórych stoczni wobec spadku zamówień okrętów o tonażu przeszło 46 tysięcy ton itd. Analogiczne objawy obserwujemy w gospodarce innych krajów paktu atlantyckiego. Jest rzeczą oczywistą, iż państwa zachodnio-europejskie mogłyby wyjść z tego impasu gospodarczego jedynie pod warunkiem rozszerzenia demokracji ludowej z ZSRR i krajami demokracji ludowej. Polityka amerykańska oznacza bowiem dla krajów bloku atlantyckiego nieuchronną ruinę ich systemów gospodarczych i ruiną, co raz szybszą penetrację reakcyjnych i odwołowych Niemiec i faszystowskiej Japonii dawnych rywali na rynkach światowych.

Tadeusz Goul.

Z życia ZSRR

Samoloty „zbierają” bawełnę

Szerokie zastosowanie przy sprzecie bawełny znajdują w roku bieżącym w ZSRR samoloty radzieckiego lotnictwa cywilnego.

Samoloty opylac będą specjalnym roztworem powodując opadanie liści z krzewów bawełnianych. W ślad za samolotami ruszą na pole kombajny. W roku bieżącym samoloty zastoso-wane będą we wszystkich obwodach ZSRR zajmujących się uprawą bawełny i opylac obszar 4-krotnie większy niż w roku ubiegłym. Zastoso-wanie samolotów i kombajnów przy sprzecie bawełny zaoszczędzi kolchozom i sowchozom setki tysięcy dni-ówek roboczych.



ILUSTROWANY KURIER SPORTOWY



7 pływackich rekordów Polski

NRD-Polska 117:101

Pierwsze międzynarodowe spotkanie pływaków Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polski zakończyło się zwycięstwem zawodników NRD 117:101. W konkurencjach męskich zwyciężyła Polska 61:48, natomiast pływaczki polskie uległy 40:63.

W spotkaniu z NRD, która na XI Akademickich Mistrzostwach Świata zajęła drugie miejsce za Węgrami, pływacy polscy wypadli dobrze. Potwierdzeniem dobrego przygotowania pływaków polskich i ich ciągłych postępów jest 7 nowych rekordów Polski, które ustanowiono w czasie dwudniowych zawodów.



Gotfryd Gremlowski

Drugi dzień zawodów przyniósł 4 nowe rekordy Polski. Pierwszy rekord w tym

dnia ustanowiła Dzikówna na 400 m st. dow. kobiet, uzyskując czas 5:50,9.

W wyścigu tym prowadzenie objęła mistrzyni NRD — Grossmann, na finiszu udaje się zwiększyć odległość dzielącą ją od Dzikówny i kończy wyścig w czasie 5:44,5, 2. Dzikówna (Polska) 5:50,9 (nowy rekord Polski), 3. Andreas (NRD) 5:52,7, 4. Kowalewska 6:02,6.

Wyścig 100 m st. grzbiet. kobiet zakończył się niespodzianką dla pływaków NRD, bowiem faworytka Teuscher zajęła trzecie miejsce, dając się wyprzedzić Schneider i Koreckiej. Korecka, mimo zajęła drugiego miejsca, ustanowiła nowy rekord Polski, osiągając czas 1:26,7, tj. o 0,2 sek. lepszy od poprzedniego rekordu. 1. Schneider (NRD) 1:24,3, 2. Korecka (Polska) 1:26,7, 3. Teuscher (NRD) 1:27,9, 4. Fijałkowska 1:28,8.

Wynik osiągnięty przez Korecką nie długo był rekordem Polski, bowiem starająca w sztafecie 3 x 100 m st. zmiennej kobiet na pierwszej zmianie Dzikówna uzyskała czas 1:26,4, stając się

autorką nowego rekordu Polski. Sztafeta ta (Dzikówna, Mrozówna, Przyborowicz) ustanowiła również nowy rekord krajowy, osiągając czas 4:13,8. Konkurencję tę wygrała sztafeta NRD, uzyskując wynik 4:09,4.

Na 200 m st. klas. kobiet zwyciężyła mistrzyni NRD — Barth — 3:08,0 przed Mrozówną 3:09,4, 3. Arndt (NRD) 3:11,6, Kubik 3:11,6.

100 m st. dow. mężczyzn zakończyło się zwycięstwem Procla (Polska) 1:01,3 przed Muellerem (NRD) 1:01,6, 3. Mroczkowskim 1:01,7, 4. Spenglerem (NRD) 1:06,0.

W wyścigu na 200 m st. grzbiet. mężczyzn zwyciężył Boniecki (Polska) 2:41,1, 2. Abich (NRD) 2:42,6, 3. Jaskowicz 2:43,5, 4. Thurn (NRD) 2:45,2.

Petrusewicz odniósł ponownie znaczny sukces, zwyciężając drugi raz akademickiego mistrza świata — Giera, tym razem na 200 m st. mot. mężczyzn. 1. Petrusewicz (Polska) 2:50,5, 2. Giera 2:50,9, 3. Strauss (NRD) 2:51,4, 4. Goetz (Polska) 2:52,4.

Schane (NRD) udowodniła swą wyższość nad Dobranowską (Polska), odnosząc powtórnie zwycięstwo, tym razem na 100 m st. mot. 1. Schane (NRD) 1:25,5, 2. Dobranowska 1:26,2, 3. Knoll (NRD) 1:30,7, 4. Gryszczyk 1:31,3.

Ostatnia konkurencja dnia, sztafeta 4 x 200 m st. dow., zakończyła się zdecydowanym zwycięstwem Polaków (Kociszewski, Lewicki, Procel, Gremlowski) — 9:30,5 przed NRD — 9:42,8.



Sezon motocyklowy jeszcze w całej pełni. W Bydgoszczy żuźlowcy Gwardii pokonali Górnika 32:21. Na zdjęciu: Bonin (Gwardia) wchodzi w ciasną w pierwszej wiraży. Foto — IKP

Osiński mistrzem maratonu Sukcesy Lesznerówny i Pacholą w wielobjach

ELBLĄG. W 10-boju mężczyzn tytuł mistrza Polski zdobył Pachol (AZS — Szczecin), uzyskując wynik 6013 pkt. Na drugim miejscu uplasował się Krzesiński. W 5-boju kobiet mistrzostwo Polski zdobyła Lesznerówna (AZS — Poznań) — 2551 pkt., 2) Moderówna.

W maratonie, w którym startowało 16 zawodników, zwyciężył zeszloroczny mistrz Polski — Osiński (Unia — Szczecin) — 2:43,6 godz. Wynik ten jest najlepszym po wojnie oraz drugim w histo-

rii maratonu polskiego. Drugie miejsce zajął Kozera (Kolejarz — Poznań) — 2:49

W ramach zawodów odbyły się biegi sztafetowe, które przyniosły dwa nowe rekordy Polski. Pierwszy rekord ustanowiła sztafeta żeńska Budowlanych w biegu 4x75 m w czasie 38,9. Drugi rekord ustanowiła sztafeta Budowlanych (Gdańsk) w biegu 10x100 m, uzyskując czas 2:17,9. Rekord Polski juniorów ustanowił Henkol (Spójnia — Gdańsk), uzyskując w biegu 110 m ppł. czas 15,8.

Siatkarze Kolejarza Toruń mistrzami Pomorza

W ubiegłą niedzielę na zimowym stadionie Gwardii w Bydgoszczy rozegrane zostały finałowe spotkania o mistrzostwo Pomorza w siatkówce. Z wielkiej ilości drużyn, które wiosną br. wystartowały do rozgrywek na placu boju pozostało już tylko 5, które też rozegrały między sobą finały.

Pierwsze miejsce i zaszczytny tytuł mistrza Pomorza zdobyła drużyna Kolejarza Toruń, która w rozgrywkach niedzielnych nie oddała ani jednego seta. Na drugim miejscu uplasowali się młodzi siatkarze bydgoskiego Kolejarza, zdobywając 3 punkty, przed Spójnią Włocławek 2 pkt., Włókniarzem Chelmża 1 pkt. oraz Kolejarzem Chojnice 0 pkt.

A oto osobowy skład nowokreowanego mistrza Pomorza: Kozioł, Stefanowicz, Zbigniew, Stefanowicz, Lech, Falkiewicz, Boitrukiewicz i Frankiewicz.

Gwardia Tor 13:7 Kolejarz Ino

W meczu bokserskim o mistrzostwo klasy wojewódzkiej, toruńska Gwardia wygrała z Kolejarzem Inowrocław 13:7, zdobywając punkty przez Przybylskiego, Gumowskiego, Sadurskiego, Trawińskiego, Sadurskiego, Derkowskiego, Niewczasa II oraz Zmorzyskiego. Kolejarze inowrocławscy mieli swych najlepszych zawodników w Oczachowskim, Walczaku i Kucharskim.

Gwardia Ino 7:2 Kolejarz Ino

Inowrocławska Gwardia spotkała się w meczu piłkarskim o mistrzostwo klasy powiatowej z miejscowym Kolejarzem, którego pokonała w stosunku 7:2. Bramki dla Gwardii strzelili: Koronowicz 5, Kowalski i Zajac po jednej. Obie bramki dla Kolejarza zdobył Sawicki.

W drugim spotkaniu o mistrzostwo klasy powiatowej inowrocławscy Górnicy pokonali rezerwy Unii (Ino) 4:3.

W towarzyskim meczu piłkarskim rezerwy inowrocławskiej Gwardii zremisowały z Unią 2:2, uzyskując bramki ze strzałów Wiecanowskiego i Jankowskiego. Dla Unii punkty zdobyli Krajewski i Krasieński.

W meczu piłkarskim z cyklu rozgrywek o puchar WKKF Stal Włocławek pokonała rezerwy Unii w stosunku 5:1, w tym samym dniu Gwardia przegrała z Legią 2:0.

W Zninie rozegrano mecz o mistrzostwo okręgowej ligi żuźlowej. Zwyciężył Kolejarz (Bydź) 22 przed Gwardią Toruń 19 pkt. i Spójnią Włocławek 5 pkt. Najlepszy czas dnia uzyskał Jezewski — 1:49,1 min.

Na skutek zdekompilowania drużyny drugi garnitur Kolejarza Inowrocław oddał punkty walkowerem swym imiennikom z Włocławka. W walkach towarzyskich zwyciężyli włocławczacy w stosunku 10:8.

Woźniak Unia Toruń zwycięża na trasie Bydgoszcz-Znin-Bydgoszcz

Na 100 km trasie prowadzącej z Bydgoszczy przez Łabiszyn, Znin, Szubin z powrotem do Bydgoszczy, walczyli w niedzielę kolarze Pomorza i Poznania o nagrodę przechodnią ufundowaną przez

WKKF. Na półmetku w Zninie najszybszym okazał się zawodnik toruńskiej Unii — Woźniak. W drodze powrotnej na dobrej asfaltowej szosie — czółowka jedzie w tempie 38 km/godz. W Szublinie gdzie był zorganizowany drugi lotny finisz pierwszym był znowu Woźniak, który też po pięknym finiszu jako pierwszy zameldował się na mecie w Bydgoszczy. Czas zwycięzcy 2:28,13, na drugim miejscu uplasował się kolarz bydgoskiej Stali Figiel, który przejechał trasę w czasie 2:28,18,4, jako trzeci minął celownik poznańczyk Poniedziałek w czasie 2:28,33,4. Równocześnie na skróconej, bo 55 km trasie walczyli kolarze III kategorii. Jako pierwszy przyjechał do mety również Woźniak, ale tym razem Józef z Unii Toruń, który uzyskał czas 1:56,24,4 przed Lipińskim Kolejarz Tczew 1:59,19,6 i Do pierała Górnik Ino. 2:07,47,8.



Halina Dzikówna

Nowa porażka Cebulaka

Warszawa — Gdańsk 14:6

W Gdańsku odbyło się spotkanie bokserskie między reprezentacjami Gdańska i Warszawy, zakończone zwycięstwem drużyny warszawskiej 14:6. Zespół gdański wystąpił w osłabionym składzie bez Stefaniuka, Soczewińskiego, Antkiewicza i Kucharskiego. Drużyna warszawska oparta była na zawodnikach CWKS. Bohaterem meczu był Kudziak, który po najpiękniejszej walce dnia, zwyciężył przekonująco na punkty Pankego, posyłając go w ostatniej rundzie do 3 na

Gwardia Bdg 6:5 Kolejarz II

Mecz z cyklu rozgrywek o puchar WKKF między rezerwami Kolejarza Bydgoszcz a koleją sportowym Gwardii zakończył się zwycięstwem Gwardzistów w stosunku 6:5. Bramki dla Gwardii strzelili Pilitowski 3, Krasieński 2 i Warzyński 1.

Również o puchar WKKF walczyły drużyny Budowlanych Bydgoszcz i II OWKS. Rekordowe i miążdzące zarazem zwycięstwo odnieśli wojskowi, którzy roznieśli przeciwnika 22:0 (12:0). Obfitym lupem bramkowym podzielił się: Jezierski 5, Bigaj 5, Grabowski 4, Malkowski 3, Minzdorff 3, Krzoska i Lewandowski po 1.

Hokeiści Kolejarza Gn. mistrzami Polski

We Włocławku zakończone zostały mistrzostwa Polski juniorów w hokeju. W wyniku rozgrywek pierwsze miejsce zajęła drużyna Kolejarza (Gniezno) przed Włókniarzem (Poznań) i Kolejarzem (Bydgoszcz).

Spójnia Wł 3:5 Flota Gdyn 3:5

We Włocławku gościł zespół piłkarski marynarki wojennej Flota (Gdynia), który w towarzyskim spotkaniu pokonał miejscową Spójnię 5:3 (3:). Bramki dla marynarzy zdobyli Sałata 3, Pilarski i Stolarz po jednej, dla Spójni Martynowski dwie i Ostrowski.

4 rekordy świata Emila Zatopka

Fenomenalny biegacz czechosłowacki — kpt. Emil Zatopek, ustanowił cztery nowe rekordy świata, osiągając w biegu godzinnym 20 km 52 m; na 20 km czas 59:51,8, na 10 mil ang. 48:12,0 i na 15 km — 44:54,6.

I LIGA

Ogniwo Kr. — Unia 0:1.
Gwardia Kraków — Włókniarz Kraków 1:1.
Kolejarz W-wa — Górnik Radlin 0:1.
Włókniarz Łódź — Kolejarz Poznań 0:3.
Gwardia Szczecin — Ogniwo Bytom 0:1.

1. Gwardia (K)	19	27	89:12
2. CWKS	18	25	32:24
3. Górnik (R)	19	23	32:24
4. Budowlani (Ch)	18	22	30:18
5. Unia (Ch)	19	22	42:29
6. Ogniwo (K)	19	22	30:28
7. Kolejarz (W)	19	20	31:25
8. Kolejarz (P)	19	20	30:32
9. Włókniarz (K)	19	14	27:34
10. Włókniarz (Ł)	19	14	18:28
11. Ogniwo (B)	19	12	15:26
12. Gwardia (Sz)	19	5	13:58

Kolejarz Leszno w II lidze!

Niedzielnymi rozgrywkami zakończył swe boje o wejście do II ligi III Front. W grupie pierwszej szczęśliwym wybrańcem okazał się Kolejarz Leszno, który dzięki niespodziewanemu ale zasłużonemu zwycięstwu bydgoskiego OWKS nad tamtejszym Kolejarzem i równoczesnym pokonaniu Stali z Z. Góry dosłużył się II ligowych ostróg. Drugi pretendent do tytułu mistrza grupy Kolejarz Szczecin uplasował się ostatecznie na drugim miejscu.

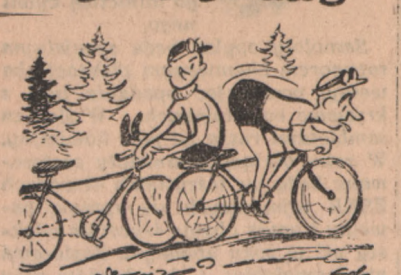
A oto wyniki ostatniej rundy:
Kolejarz Szczecin — OWKS Bydź. 1:2.
Stal Gdańsk — Gwardia Koszalin 3:3
Stal Zielona Góra — Kolejarz Leszno 0:2.

1. Kolejarz (L)	10	14	23:14
2. Kolejarz (Sz)	10	11	20:13
3. Stal (Gd)	10	10	20:20
4. OWKS (Bydź)	10	9	21:23
5. Stal (ZG)	10	8	15:20
6. Gwardia (K)	10	6	14:24

Klubiński triumfuje na torze

W Szczecinie odbyły się długodystansowe mistrzostwa kolarskie polski na torze na dystansie 100 km: 1) Klubiński (Warszawa) czas 2:44,23 22 pkt., 2) Waliszewski (CWKS) 16 pkt., 3) Salyga (Gwardia) 11 pkt., 4) Kaniak (WKKF).

Z prasy sportowej



...gwardzista wsiadł Kapiakowi „na kółko”, udaremniając mu wszelkie próby ucieczki.



Cebulak oblały mistrza Polski i pogromcę Szymury — Grzelaka zanim pokonał Gionkę a reprezentant Cebulak doznał sensacyjnej porażki z Dampem

DWA DNI W SERDECZNEJ i przyjaźnielskiej atmosferze trwały wspaniałe boje pływaków NRD i Polski. Goście, którzy na Akademickich Mistrzostwach Świata ulegli tylko arcy mistrzom tej sztuki — Węgom, zdingowali Polaków, czego rezultatem są doskonałe wyniki.

W splecionej uderzeniami mistrzowskich rąk i nóg wodzie, utonęło dalszych siedem rekordów Polski. Bohater



ką nr 1 okazała się Dzikówna, która pobita jeden rekord i walcie przycyniła się do dalszych, w sztafecie 3 x 100 m stylem zmiennym i 4 x 100 m dowolnym. Osobne słowa podziwu należą się Petrusewiczowi, który dwukrotnie zmusił mistrza świata Giera do kapitulacji. Bardzo dobrze „wypłynęła” Mrozówna, zdobywając drugie miejsce na 200 klas. i również dorzuciła decydujący „3-ci grosz” do rekordu w sztafecie 3 x 100 m zmiennym.

Minimalna porażka 101:117 z pływakami NRD — to dalszy dowód, że bardzo szybko i w ładnym stylu dopływały do czółowki Europy.

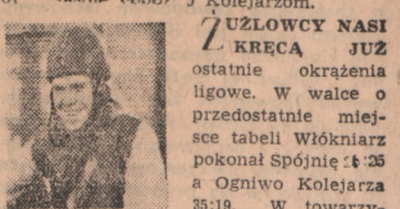
NIEDZIELA LIGOWA ROZEGRANA SIĘ pod hasłem: „Ani jednego punktu dla gospodarzy”. Trzeba przyznać, że piłkarze są słowni: drużyny wyjeżdżające we wszystkich wypadkach potrafiły uśpić czujność swych rywali i minimalnymi zwycięstwami zebrali plony na cudzych zagonach.

szeregi krakusów i ku rozpaczy 20.000 kibiców strzelił decydującego gola. PODOBNE „ZDRADZIECKO” POSTĄPIŁI GÓRNICY w Warszawie, gdzie rolę Cieślika przejął bombardier Szieger i podpisem na liście strzelców wystawił Kolejarzowi przykry czek na dwa punkty. Najmniej zadowolony z tej transakcji jest chyba Borucz, który tego rodzaju kwitami musi obciążać własne konto bramkarskie.

W SZCZECINIE OKO W OKO spojrzano sobie dwóch strażników: jeden „murowany” (Gwardia) i drugi praw dopodobny (Ogniwo). Bytomiaczy byli zawsze optymistami pierwszej wody i part niera do spadku szukają wszędzie, tylko nie we własnym mieście. W myśl tej dewizy poszli do boju jak lwy i przez skromnie nazywanego się chłopca — Biskupek — wyrwali zdesperowanym gwardzistom cenny punkt.

NIE MNIEJ ROPACZLIWIE walczyli o prolongatę pobytu w lidze krakowski Włókniarz. Ambicji tej nie docenił przodownik tabeli Gwardia i o mały figiel przepłaciłby to porażką. Pewni siebie gwardziści potknęli się szpetnie,

a punkt stracony na „kopciuszku” może okazać się właśnie tym brakującym, przy generalnym rozliczeniu z CWKS. NAJBOLEŚNIEJ ODCZUŁ WIZYTY poznańskich łódzki Włókniarz, który do każdego punktu tęskni jak chory do lekarstwa. Kolejarze okazali się jednak słabymi medykami i „przez pomyłkę” zaaplikowali gospodarzom potrójną dawkę, która mocno trąca arsenikiem i może nawet doprowadzić pacjenta do żałobnej wysiadki i I-ligowego żywota. Niefortunnym felczerem ujawnił się tutaj Anioła, który po przymusowym zawieszaniu praktyki znowu zaczął urzędować w ataku poznańczyków. Pierwszy pacjent nie jest może zadowolony, lecz ostatecznie obowiązuje Kolejarzom.



Kurek wycz ekip Gwardia „rozjechała” Górnika 32:21. Kawalerską jazdę na torze przypłacił wysypkami kilku jeźdźców z Boninem i Dziurą na czele. Brawurowo jechali Raniszewski i Kurek, a ten ostatni pobli rekord toru z czasem... 1:31,7. (JAW)



DZIŚ:
Teofila,
Tomasza

JUTRO:
Teresy
Gerarda

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Po-
żarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Tak-
sówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1187.
Zegarownia 06. Informacja pocztowa 02
i 03. Zamieszkiwane 00. Komenda MO 2516.
IKP 33-41, 33-42, 19-07.

Toiowo Z BYDGOSZCZY

Opowieść o tablicach



Na Glinkach jest pole. Przyjeżdżają tam ciągle furmani, myładomując smieci, Postawiono tablicę ostrzegawczą: „Zabrania się itd... Tablicę ukradziono, Zwozi się smieci. Postawiono tablicę ostrzegawczą: „Zabrania się itd...“

Uf, u pioruna! ileż tablic trzeba stawić, ażeby nauczyć woźniców poszanowania porządku??? Niechaj Milicja zajmie się wreszcie woźnicami. (z-ja)

Kwiatek św. Biurokracego



Gerard Słagorowski, którego sprawę na zasztyt przedstawił „To i ono” jest pracownikiem na Solcu Kuj., mia steczku małym. Codziennie dojeżdża do pracy i dlatego złożył popały przez zakład pracy, wniosek do Motozbytu (W-owa) o przydziale mu motocykla S11L 125. A działo się to 4 czerwca br.

Młody amator motocykla, jakim jest bohater naszej tragedii, wysłał dnia 11 lipca br. monit w tej sprawie. Motozbyt warszawski nie uważał jednak za wskazane do tej pory dać jakkolwiek odpowiedź swemu pelentowi. Urzędniczy tamtejsi najwidoczniej nucią sobie piosenkę „O, na czas, ja poczekam!” (ju-k)

Sekret w zaproszeniu



Dobre chęci nie niwastarcza. Doświadczaliśmy tego w kronice, otrzymując onegdaj piękne zaproszenie Wyzd. Oświaty MRN. Było tam i kto, i co będzie mówił na uroczystości otwarcia nowej świetlicy dworcowej, ale zabrakło drobności: kiedy!

Pełni rozpacz podążymy chyba do... jasnowidza. (nik)

PRZECZYĆ ZNALEZIONE

Onegdaj znaleziono portfel z dokumentami ob. Mariana Buzalskiego z Bydgoszczy. Do odebrania w Redakcji IKP.

Z notatnika reportera

* Bydgoska wystawa pn. „Pomoc w pracy i w walce o pokój” cieszy się zasłużonym powodzeniem. Zwiedzają ją już ponad 3.500 osób. Wystawa będzie czynna tylko do 8 bm.
* Znaleźć guza może każdy dorosły osobnik, który spacerując po chodniku, wpadnie w zapadłość trotuaru przed domem nr 12 na ul. Olszewskiego. (z)

Czyn Październikowy inicjują bydgoscy kolejarze

Wprawdzie od Wielkiej Rocznic, dzieli nas jeszcze przeszło miesiąc czasu, ale już obecnie robotnicy bydgoskich zakładów pracy podejmują pierwsze zobowiązania z okazji 34 Rocznic wybuchu Wielkiej Rewolucji październikowej. Jako jeden z pierwszych zgłosili swe zobowiązania bydgoscy kolejarze — pracownicy Zakładów Naprawczych nr 13 w Bydgoszczy.

W olbrzymiej sali warsztatowej panuje zupełna cisza. Zastygły w bez ruchu potężne mioty pneumatyczne, zneruchomiły suwnice i dźwigi. Na mównicę wstępuje przewod. Rady Zakładowej warsztatowej Sikorski, otwierając zebranie, na które przybyli: przedstawiciele partii z członkiem KM PZPR Jedryczko na czele przedstawicieli dyrekcji zakładu i cała załoga warsztatów.

Po chwili przedstawiciele poszczególnych działów produkcyjnych zgłaszają pierwsze zobowiązania. Padają proste twarde robotnicze słowa, tak twarde jak twarda jest ich praca przy remoncie parowozów. Jako pierwszy zgłasza zobowiązanie

Dzielna motornicza i woźnica bez głowy

Bydgoszcz szczeni się swoją pierwszą kobietą-motorniczym p. Bujakowską, która ostatnio kieruje wozem tramwajowym nr 52, kursującym na trasie „czwórki”. Wczoraj rano (ok. godz. 10) motornicza wykazała prawdziwie męską przytomność umysłu.

Ulicą Dworcową, w pobliżu przystanku przy Król. Jadwigi, jechał wóz. Widząc nadjeżdżający tramwaj, woźnica stracił głowę i wjechał na tor. Motorniczka, kierująca tramwajem udało się jednak, dzięki szybkiej decyzji, uniknąć wypadku. (kin)

Nasze recenzje

Warszawa w montażu poetyckim

Intrygujący tytuł nadał literat bydgoski A. J. Markiewicz swemu spotkaniu z publicznością zorganizowanemu z ramienia Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Niebawem wyjaśniło się, że we wieczorze autorskim pod hasłem „Teśknota i rzeczywistość” chodziło o przeciwstawienie dawnej i nowej Warszawy. Markiewicz w zwięzłym ułożonej prelekcji z własnych uwag i wypowiedzi kilku poetów ukazał przemiany stolicy, od przedwojennego miasta kontrastów społecznych i architektonicznych do miasta ruin i zgłuszony do metropolii Państwa Ludowego, odbudowującej się wysiłkiem całego narodu.

Aktualny montaż poetycki Markiewicza wolny był od prymitywnej łopatologii, to znaczy o zamiaru powtarzania rzeczy ogółowi już dobrze znanych. Urok Słoniewskiego i przeciwstawienia wierszy Stenimskiego, Węgierskiego, Liberta, Baczyńskiego, A. Międzyrzeckiego i in. polegał raczej na sugerowaniu pewnych myśli i uczuć niż ich precyzyjnym sformułowaniu.

Można się oczywiście sprzeczać z autorem, czy nieco zbyt kapryśnie nie dobrał wierszy, lecz ostateczny wydzik był dodatni pod względem społecznym i politycznym: słuchacze opuszczali sale Pomorskiego Domu Sztuki w przeświadczeniu, że odbudowa Warszawy to urzeczywistnienie tęsknot o pięknym mieście stołecz-

przedstawiciel działu odlewniczego, działu który jako pierwszy na terenie warsztatów podjął zobowiązanie październikowe, który wezwał do tej akcji wszystkie inne działy. Kolejarze — gisery zgłaszają jako swe pierwsze zobowiązanie wykonanie 171 ponaś plan. odlewów o łącznej wartości 2,228 zł. Później kolejno meldują swe zobowiązania działy mechaniczny, kotłarnia, kuźnia itd. Również brygady młodzieżowe nie pozostają w tyle za swymi starszymi

towarzyszami pracy. Brygada młodzieżowa im. Feliksa Dzierżyńskiego zobowiązała się wykonać 5 zaworów. Brygada młodzieżowa im. 1-Maja podjęła się wykonać ponad plan 1 rozpylacz do parowozu PT 47-113, a brygada im. Tadeusza Kościuszki wykona 15 zawiasów do tendra.

Ogółem pierwsze zobowiązania bydgoskich kolejarzy podejmowane dla uczczenia 34 Rocznic Rewolucji Październikowej dadzą Państwu 84.472,11 zł. (m)

Przed sezonem „śród”

Wybitni pisarze zjeżdżają wkrótce do Bydgoszczy

Jesienno-zimowy sezon „śród literackich” zainauguruje już w bież. tygodniu 3 bm., Gustaw Morcinek, który będzie mówił prawdopodobnie na temat swojej ostatniej książki pt. „Pokiąd Joanny”. W następnej kolejności zjadą do Bydgoszczy: redaktor „Nowej kultury” — Ryszard Matuszewski (prelekcja o najnowszej prozie polskiej), Mieczysław Jastrun (o Mickiewiczu), redaktor naczel. „Twórczości” — Adam Ważyk, Jan Parandowski (wieczór autorski), Jerzy Branszki (o Chopinie), Kazimierz Brandys (wieczór autorski), Wiktor Woroszyński (prelekcja o współczesnej prozie polskiej).

Z pomorskich literatów usłyszymy: Mariana Turwidę (wieczór autorski) oraz prof. Bronisława Nadolskiego z Torunia (prelekcja o Hercenie). Poza tym z wieczorem autorskim wysiąpią 28 listopada br. członkowie Koła Młodzieży: Dariusz Czaplicki i Wiesław Rogowski (poezja) oraz Tadeusz Pełtrykowski (proza).

Na marginesie należy wspomnieć o trudnościach z jakimi borykali się w ostatnim czasie organizatorzy „śród”.

Otóż w związku z cofnięciem przez Zarząd Główny ZLP kredytów na ten cel, zachodziła możliwość całkowitej likwidacji wieczorów literackich. Aby temu zapobiec, Prezydium MRN oraz ORZZ przyszyły Zw. Literatów z pomocą finansową, tak że obecnie bez żadnych przeszkód „środy” będzie można przez cały sezon kontynuować. (wan)

Jubileusz małżeński

Dzisiaj obchodzą swój jubileusz 50-letniego zgodnego pożycia małżeńskiego bydgoszczanie p. Józef Goniewicz ze swą małżonką Stanisławą primo voto Kachalską z Samopąskich. Jubilat był przez długi czas pracownikiem na kolei wiedeńskiej oraz uczestniczył w ruchu wolnościowym i robotniczym. Życzymy serdecznie małżeństwu doczekania w pełni zdrowia diamentowych godów! (n)

KOMUNIKATY

* Dzisiaj o godz. 18 w lokalu LM (ul. Pomorska 1a) odbędzie się plenarne zebranie Sekcji Sportów Wodnych LM w Bydgoszczy.

* Dnia 3 bm. odbędzie się zebranie wszystkich członków sekcji o g. 19 w lokalu „Spójni” (ul. 3 Września róg J. Krasickiego). Stawianictwo obowiązkowe ze względu na zestawienie drużyn o mistrzostwo drużynowe Bydgoszczy.

SPORT

ZWYCIEŚTWO LEKKOATLETÓW SPÓJNIA NAD KOLEJARZEM

Niezwykle ruchliwa sekcja lekkoatletyczna bydgoskiej Spójni rozegrała w ub. niedzielę dalszy towarzyski mecz lekkoatletyczny. Tym razem na bieżni, rzutnicach i skoczni spotkał się „spójniści” z lekkoatletami Kolejarza (Solec Kujawski). Młodzi lekkoatleci solecy nie byli dla Spójni równorzędnym przeciwnikiem, to też mecz ten był właściwie wewnętrznym przeglądem układu sił przed zimową przerwą.

Ostateczny wynik meczu wynosił 198:88. A oto ciekawsze wyniki: kobiety 60 m — 1. Jedryczka (Sp.) 8,9 sek., 200 m — 1. Kraszczyńska (Sp.) 29,3, skok w dal — 1. Suchorska (Sp.) 4,39 m, kula — 1. Patka (Sp.) 7,93 m. Mężczyźni: 100 m — 1. Bielawski (Sp.) 11,9, 200 m — 1. Trzeźniński (Sp.) 24,1, 400 m — 1. Nowak (Sp.) 55,4 sek., 800 m — 1. Lewandowski (Sp.) 2:13,1, 1500 m — 1. Kamiński (Sp.) 4:23,7, skok w dal — 1. Drozd (Sp.) 5,91, skok wzwyż — 1. Stasiński (Sp.) 1,75 m, oszczep — 1. Glowacki (Sp.) 39,39 m, sztafeta 4 x 100 m — 1. Spójnia 46,3 sek.

KOLEJARZ Ib (Bydg.) — SPÓJNIA 4:0

Rozegrany w ub. sobotę mecz piłkarski o puchar WKKF pomiędzy rezerwami ligowego Kolejarza Bydgoszcz i miejscową Spójnią zakończył się zdecydowanym zwycięstwem drużyny kolejowej w stosunku 4:0 (2:0). Zwycięzcy wzmocnieni byli: Jędrzejewski, Nowacki i Wiśniewski z I drużyny. Bramki zdobyli: Jędrzejewski, Dolecki i Piórkowski 2.

PIŁKARZE — STOLICY

Trzeci mecz piłkarzy koła sportowego przy Bydgoskich Zakładach Piwowarsko-Stodolniczych zakończył się także zwycięstwem. Z kolei pokonał on drużynę koła sportowego przy Narodowym Banku Polskim w stosunku 5:0 (0:0). Dochoń z meczu przekazano na Fundusz Budowy Stolicy. (bu)

M strz kierownic

Jednym z najlepszych kierowców Państwowych Gospodarstw Rolnych w okręgu bydgoskim jest Henryk Zak. Podjętymi zobowiązaniami dągałowymi przysparza on państwu duże oszczędności. Od lipca br. Zak,



realizując swe zobowiązanie, oszczędza miesięcznie na swoim „Mercedese” 60 l benzyny.

Ostatnio przeprowadzając osobiście remont silnika, Zak zaoszczędził około 2 tys. zł. (bu)

Rekord wysokości... rycynusu

W jednym z ostatnich numerów IKP donosiliśmy o pierwszej w historii polskiego rolnictwa plantacji rycynusu, która ma miejsce w PGR Kotomierz. Jak podawaliśmy krzewy tej rośliny w PGR-owskich plantacjach dochodzą do wysokości 1,5 m.

A tymczasem nasz stały czytelnik p. Jan Lewandowski, zam. przy ul. Nakielskiej 58, po przeczytaniu artykułu donosił nam, że przypadkowo wyhodowany przez niego w ogrodku działkowym rycynus posiada wysokość 3 m. Wysokości tej nie osiągnęło dotychczas na żadnej plantacji rycynusu w Polsce. Warto więc zainteresować się amatorskim osiągnięciem p. Lewandowskiego. (bu)

Odpowiedzi PRAWNIKA

M. M. Należy złożyć odpowiednio u motywowany wniosek do Wydziału Opieki Społecznej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej o obniżenie względnie uwolnienie od kosztów związanych z leczeniem syna.

A. T. Dla uzyskania renty starczej potrzeba 200 tygodniowych składek ubezpieczeniowych jeśli chodzi o pracowników fizycznych, a 60 miesięcy, jeśli chodzi o pracowników umysłowych.

Z POMORZA pokrótce

* „FELEK Z CYRKU” — to tytuł najnowszej premiery teatru kurkiewkowego „Baj Pomorski” w Toruniu. Zespół wystawi tę sztukę także dla dzieci bydgoskich na gościnnym występie.

* KULTURALNY ZŁODZIEJ gra suje w Grudziądzu. W Czytelni Miejskiej wybił szybę i wykradł ok. 30 książek skatalogowanych. Dawniej krądziono chleb, teraz książki. Czyżby książka stała się chlebem?

* MYŚLAĆ MOŻNA wiele usprawnić. Jan Hałas z Żelna konstruował kopaczkę do buraków ze zwyczajnej kopacki do ziemniaków. Poważnie to usprawnienie w przedmiejscu kampanii cukrowniczo-buraczanej! (n)

CZYTELNICY pisa... O psie wiernym

Z przyjemnością przeczytałem ostatnio na łamach IKP notatkę żądającą równouprawnienia psów bydgoskich z ich kolegami w innych miastach Polski. Drakoński zakaz przewozu psów w miejskich środkach komunikacji publicznej nie przynosi z pewnością MPK! Dla zilustrowania tego faktu niechaj przeżyje następny zaobserwowany przez mnie wypadek.

Na przystanku tramwajowym przy ulicy Śniadeckich wchodzi do przyczepki starszy pan. Przybysz z innej części miasta, któremu spieszy się na pociąg — jak wynika z późniejszej rozmowy. Nobliwemu panu towarzyszy mały piesek, którego przewozić odmawia konduktor. Pasażer nie może zwrócić się do towarzysza swojego czworonożnego przyjaciela, nie może jednak nie odbyć podróży. Decyduje się na myśl

Zabronioną lecz jedyną. Sam jadąc tramwajem puszcza luzem psa, który odbywa całą drogę do dworca biegiem z wywieszonym jeżozem. Co chwila wienny czworonóg jest narażony na przejechanie przez samochody pedzące jezdnią lecz bieg odbywa na szczęście bez wypadku.

Któż winien? Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne obarczy niewątpliwie odpowiedzialnością za nieudane postępowania właściciela psa lecz my winowajcę widzielibyśmy przede wszystkim w MPK. Pies wienny i małych rozmiarów, opaczony wyłazył przez właściciela — powinien być dopuszczony do przewozu w tramwajach i autobusach bydgoskich. Jeśli — oczywiście — w wozie jest dość miejsca i usposobienie jego nie zagraża całości niczych spodni i tydek!
Jerzy Żyrala.

KINA

Pomorzanie: Pogromca Alama (16, 18, 20.15)

Polonia: Ostatni rejs: (15.45, 17.45 i 20)

Orze: Bysk przed światem (15.45, 17.45 i 20)

Weiność: Ostatni etap (16.15, 18.15, 20.15)

Gryf: —Nieczynne remon (16.15, 18.15, 20.15)

Mir: Pustelnia Parmańska s. II (19)

Rozmańkość: Rezerwa Woroneż, — Twórczość Fyszkina, W trosce o nie-mowiela (w godz. od 16-24)

CO? GDZIE? KIEDY?

DYŻUR APTEK

Apteka nr 13 Al. 1 Maja 27 (tel. 23-14); Apteka nr 102 ul. Nowodworska 22 (tel. 23-32); Apteka nr 12 ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31)

WYSTAWY

Woj. Ośrodek Szkolenia Part. PZPR: Wystawa o życiu i walce Feliksa Dzierżyńskiego.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Włoczek: „Obeszyska” (19.30)

RADIO

6.15 Program lokalny dnia. 6.17 Komunikaty. 6.20 Muzyka. 14.50 Koncert zespołu T. Polańskiego, L. Tejkowski i fl. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.35 Koncert muzyki rozrywkowej. 17.15 „Słońce nad Chemną” opr. H. Flutowicz. 18.50 Reportaż „Wśród namodłych piekarzy”. 19.05 W. echowicz — suita „Kasia”. 19.20 O czym mówi wieś.

Pomorze na Spartakiadzie (2)

W biegu na 3000 m z przeszkodami ładnie spisali się dwaj gwardziści z Bydgoszczy: Ziółkowski i Górecki. Pierwszy z nich, który w swoim przedbiegu zajął drugie miejsce za rewelacyjnym Chromikiem, w finale zajął miejsce szóste. Górecki zaś w finale przyszedł na miejsce dziewiąte. A pamiętać przecież musimy, że biegu na 3000 m z przeszkodami prawie wcale na Pomorzu nie widzimy, że była to dla tych młodych zawodników konkurencja nowa. Grzanka z Gwardii bydgoskiej (prawda, jak nazwa tego klubu często się powtarza?) pobiegł stabilnie w konkurencjach indywidualnych, ale bardzo ładnie spisali się w gwardyjskiej sztafecie 4 x 400 m, pomagając jej zająć pierwsze miejsce. Teresa Postawiana z tego samego klubu w serii eliminacji w pchnięciu kulą zajęła siódme miejsce. W sztafecie żeńskiej 4 x 100 m w zrzeszeniu Gwardii biegly również dwie bydgoszczanki — Orszynowiczówna i Szwałkowska. Gwardia zajęła tu trzecie miejsce. Nogażówna w eliminacjach skoku w dal zajęła siódme miejsce w drugiej serii. W skoku wzwyż z Pomorzanką startowali i osiągnęli następujące wyniki zawodnicy: Siemiątkowski (Gwardia) 1,65 m, Piernik (Włókniarz) 1,70 m, Noch (Kolejarz) 1,70 m i Weiberg (Gwardia), który w rozgrzewce uzyskał trzecie miejsce wynikiem 1,77 m. W finale po za tym tylko Piernik wpisał swoje nazwisko na dalekim płętnastym miejscu. W skoku w dal kobiet, bardzo ładnie sprawiła się Gburkówna z grudziądzkiej Spójni. Zajęła drugie miejsce i zdobyła tytuł wicemistrzyni wynikiem 5,39 m, a w jednej z kolejek skoczyła chyba tyle, że skok ten dałby jej mistrzostwo. Cóż z tego,

kiedy podparła się od tyłu rękoma i skok mierzone od tego śladu. Wspomniemy jeszcze o jednym weteranie naszego pomorskiego sportu. Wzór sportowca, dawniej znakomity sprinter, teraz już raczej trener — Grzegorz Dunecki, uprawia jeszcze zawodniczo rzut dyskiem. I on również nie wstydził się przegrać z młodszymi, lepszymi. Tak postępuje prawdziwy sportowiec. Dunecki uzyskał w finale 37,00 m i zajął punktowane drugie miejsce. Innego rodzaju niespodziankę sprawił doskonale swego czasu zapowiadający się sprinter Walendzik ze Spójni. W przedbiegach na 100 m i na 200 m zajął ostatnie miejsca w swojej serii. Nie to jednak jest smutne, a raczej czasami jakie uzyskał: 12,4 sek. i 25,0 sek. Nie dyspozycja chwilowa, czy raczej skutki przetrenowania?

Lewicki z toruńskiego Kolejarza był cichym faworytem w biegu na 5000 m, a dla niektórych również w biegu na 1500 m. Niestety nie udało mu się zdobyć mistrzowskiego tytułu ani w pierwszej ani w drugiej konkurencji. Może to skutki ciągłej jeszcze niedojrzałości taktycznej tego zawodnika? Na 1500 m Lewicki zajął piąte miejsce, a jego kolega klubowy, młody Zbikowski jedenaste. W biegu na 5000 m Lewicki na ostatnich metrach heroicznie odparł atak Mańkowskiego i uzyskał tytuł wicemistrzyni.

W gimnastyce raz tylko jeden zawodnik pomorski stanął na podium zwycięzców. Bettyna z bydgoskiego Włókniarza zajęła w ćwiczeniach na kółkach trzecie miejsce. Zawodnik ten jeszcze z innych powodów zasługuje na wzmiankę: był bardzo czynny przy pokazie masowej gimnastyki, który uzyskał sobie tak entuzjastyczny poklask.

A Łódź? Co przyniosły boje na łódzkim ringu zawodnikom Pomorza? Najlepszą, trzecią lokatę w swej wadze uzyskał Niedźwiedzi (w. musza) z bydgoskiego Kolejarza. Przegrał on z Justką i Murawskim, wygrał z Łakomym i Brzóska. Leiss (Spójnia Grudziądz) w półśredniej został wyeliminowany, przegrywając z Dudkiem i Karpisikiem. Naszym zdaniem, zawodnik ten powinien dłuższy czas odpocząć. Zbyt szybko zrobił karierę, a zanosił się i na to, że zbyt szybko ją zakończy. W lekkośredniej Łęgowski z Unii grudziądzkiej wygrał z Kraakiem, przegrał z Wojtkowiakiem i Musiałem.

Czapla z inowrocławskiego Kolejarza w w. średniej wygrał w o. z Krausem, przegrał z Dampem i Rapaczem. Buczkowski z bydgoskiego Kolejarza przegrał z Wojtkowiakiem i Grzywocem II, wygrał ze Ślupskim i Mańkowskim. Słabo zaprezentował się Gęsićki z Unii chełmińskiej.

Za Pomorzankami możemy jednak jeszcze uważać i Lipskiego i Buhla i Szargota, mistrza Polski w biegu na 10.000 m, który rozpoczął swoją karierę biegową w Bydgoszczy, zanim został oficerem Ludowego Wojska i Zelewskiego, pochodzącego z Torunia i również z tego miasta Kowalską i Gryczkównę ze Stali i wreszcie dwukrotnego mistrza Polski — w biegu na 3000 m z przeszkodami i w biegu na 5000 m, obecnie zawodnika warszawskiej Gwardii, chłopaka z Łobzienia pow. wyrzyski — Alojzego Graja. Wszyscy ci zawodnicy, gdziekolwiek teraz startują, przysparzają również chwaly naszemu okręgowi, swoim klubom, swoim opiekunom, którzy przyczynili się do ich pierwszych sukcesów.

Ten krótki i na pewno nie kompletny przegląd wyników sportowców pomorskich, uzyskanych podczas pierwszej letniej Spartakiady pozwala nam stwierdzić, że Pomorze nie potrzebuje się wstydić. Z igrzysk i Letniej Spartakiady wynieśli nasi zawodnicy zapewne dużo nowych doświadczeń. Aby sport na Pomorzu dalej się rozwijał i rozkwitał, winni się tymi doświadczeniami podzielić z kolegami i koleżankami klubowymi, powinni wnosić i spostrzeżenia z tej wielkiej imprezy przeniesione na teren kół sportowych, które są rezerwuarem sportu wyczynowego. Ufamy, że tak się stanie.

Na zakończenie tego krótkiego przeglądu warto jeszcze dodać, że również i wie lu działaczy sportowych z terenu Pomorza widzieliśmy w dużej aktywności podczas Spartakiady. Byli widzami, byli opiekunami i trenerami, byli także sędziami konkurencji lekkoatletycznych i gier sportowych. Warto również wspomnieć, że finałowy mecz piłkarski o Puchar Polski prowadził sędzia międzypartyjny z Bydgoszczy — Władysław Przybylski. Pomorze było więc na Spartakiadzie aktywne. Miejmy nadzieję, że na następnej, będzie jeszcze aktywniejsze i uzyska jeszcze poważniejsze sukcesy.

BEZ SZMINKI I KOSTIUMÓW...

O „gwiazdach“ moskiewskiego atelier zoologicznego

Pociąg pociąg Moskwa — Gorki zwalnia tempo i ciężko sapnąć staje. Stacja, oddalona o jakieś 120 kilometrów od Moskwy, jest mała i bez większego znaczenia, tak że pociąg nie powinien właściwie przystawać. Niektórzy z pasażerów, wychylają się ciekawie z okien. Lecz nagle konduktor krzyczy: „Leonowie! Ogród zoologiczny moskiewskich studiów filmowych”. A więc tutaj mieszka „gwiazdy“ świata zwierzęcego, które znają ludzie radzieccy z dziesiątków filmów. Takie „wielkości“ muszą naturalnie też posiadać swój dworzec kolejowy.

W rzeczywistości — żadna „bez większego znaczenia“ stacja. Powstała ona w 1948 roku z inicjatywy moskiewskich studiów filmowych, które kręcą filmy

popularno-naukowe. Przy budowie stacji pomagali pracownicy zoo filmowego oraz chłopcy z okolicznych kolchozów.

Od tego czasu atelier oraz jego ogród zoologiczny wspaniale się rozwijały. W Leonowie zainstalowano nowoczesne urządzenia techniczne, które są konieczne do robienia zdjęć z czworonożnymi „gwiazdami”. Tutaj znajduje się też swoista szkoła filmowa przeznaczona dla „terminujących“ w filmie zwierząt.

W Leonowie żyją i „pracują“ popularni ulubieńcy filmowi jak piękny wilk Romka, który występował w filmie pt. „Polowanie“, reżyserii A. i J. Alexejevów. Romka ma dzisiaj cztery lata, a jego towarzyszką jest ładna i mądra Maśka. Do starych „gwiazd“ należy również łos Wowa, wspaniały okaz swojego gatunku, który jest bohaterem tego filmu. Jego towarzyszką, „pani“ Maika, niedawno uciekła z atelier. Przeszaska wyciem jakiegoś psa, przesażadła łatwo i nie bez gracji przetrzymowała plot. Trzy dni błądziła w lesie. Wreszcie jednak tęsknota za ludźmi zaprowadziła ją do budowań pewnego kolchozu, skąd już z radością wróciła do „swoich“.

W Leonowie znajduje się bardzo dużo niedźwiedzi rozmaitej wielkości i różnej maści, które tutaj wyrosły i wychowały się. Mała niedźwiedzica Sina udała się przed kilkoma miesiącami wraz z grupą operatorów w daleką podróż w tajgę krasnojarską, gdzie przy robieniu zdjęć była w wspaniałej formie. Poza tym w Leonowie znajdują się lisy, wiewiórki, słońce, jelenie, zające, orły itd.

Skóra czworonożnych „gwiazd“ jest szczególnie piękna w okresie zimowym. Dlatego też w tym czasie w Leonowie panuje największy ruch. Ubiegłej zimy pracowano tutaj równocześnie nad pięćdziesięciu filmami. (he-wan)



W Zielonce k/Warszawy powstaje cegielnia „Gigan”. Na zdjęciu: Tadeusz Kilak z brzoławy Bąszka, która osiąga 220 proc. normy, przy montażu konstrukcji betonowych dachu hall produkcyjnej.

Spółdzielni PRAWNIKA

Anonimowy czytelnik Bydgoszcz. Jeszcze raz przypominamy, że na listy anonimowe nie zawierające imienia, nazwiska i dokładnego adresu, nie udzielamy porad. Czytelnik, pragnący uzyskać poradę prawną, winien podać znak, pod jakim pragnie uzyskać odpowiedź (nazwisko, kryptonim, znak liczbowy itd).

Foto — CAF

Anekdoty

Na jednym z balów na cele dobroczynne Shaw poprosił do tańca jedną z obecnych pań. Dama była tak zachwycona tym wyróżnieniem, że ustawnie w czasie tańca powtarzała z upejeniem, że nigdy nie zapomni, że on, wielki Shaw tańczył z nią — nic nie znaczącą kobietą. W pewnym momencie Shaw znużony tymi hojdami odpowiedział:

— Ależ droga pani nic w tym nie ma dziwnego — jestem przecież na balu dobroczynnym.

POSADY WOLNE

Potrzebna od zaraz pomoc domowa. Garbary nr 12 m. 5. (6286)

Państwowe Gospodarstwa Rolne Głizycko (olsztyńskie) zatrudniają kierowników gospodarstw, agronomów, zootechników, księgowych, robotników rolnych i pałaczy na warunkach UZP. Zgłoszenia: Okręgowy Zarząd PGR Głizycko, Warszawska 45. (5870g)

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna od zaraz Plac Wolności 5-6 (6279)

Nauczycieli zawodu i pracowników produkcyjnych zatrudni natychmiast Zasadnicza Szkoła Metalowo - Elektryczna w Tczewie. Warunek: 2-letnia praktyka w piśmie. (6320k)

Czysta pomoc domowa potrzebna zaraz na dobrych warunkach. Bydgoszcz, 3 Września 11-5 (6323)

Pomoc domowa potrzebna, dobre warunki. Bydgoszcz, Śniadeckich 39 m. 3. (6303)

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna od zaraz. Zgłoszenia 20 Sycznia 23-9. (6315)

Pomoc domowa młodzieża potrzebna zaraz. Dworcowa 36-4. (6288)

SPRZEDAŻ

Meble biurowe, biurka, regały itd. sprzedaje Wojciechowski, Pomorska 36 (6209)

Akordeon 80 basowy bez rejestru „Hohner” sprzedam. Adres IKP Bydgoszcz. (6261)

Wózek sportowy, dwa koła sprzedam. Bydgoszcz, Szlachecka 17-2. (6255)

Szafę trzydrzwiową, stalową lustrem sprzedam. Chopina 1-1. (6296)

Wózek głęboki dziecięcy sprzedam. Krakowska 6-2. (6297)

Sypialnię jesionową i czeczotową sprzedam. Bydgoszcz, Grudziądzka 15, stolamią. (6298)

Piec przenośny sprzedam. Bydgoszcz, ul. Jeżulicka 12-1. (6299)

Wannę żelazną sprzedam. Bydgoszcz, ul. Nakleńska 127-11. (6254)

Motocykl Zündapp 500 cm dobrym stanie sprzedam lub zamienię na samochód osobowy. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 148-5 od godz. 19. (6304)

Motocykl Zündapp 200 sprzedam. Stalina 55-2, od godz. 16. (6306g)

Wózek koszykowy giętki, stan bardzo dobry sprzedam. Jeżulicka 14-4 (6309)

Rower, piasek męski sprzedam. Toruń, Mickiewicza 48-2. (6312)

Futro karakułowe nowe sprzedam. Żółkiewskiego 11-1 od 16. (6292)

KUPNO

Domek mały — małym miastem kupię. A. Kaczyński, Nakło, Rynek. (6281)

Oponeż 24 — 2/4 kupię Luda Franciszek, Nowe n. W., Kolejowa 15. (6273)

Westfalkę kupię. Adres IKP Bydgoszcz. (6301)

Pianina, fortepiany sprzedam — kupuje Cichon, Grunwaldzka 109, tel. 37-72. (6307)

Magnez, elektron w przelocie każdą ilość kupuję. Poszukuję fachowca na proszkowanie metali. — Oferty IKP Bydgoszcz „Foto”. (6310)

NAUKA

Maszynopisanie przy spieszonego udziale studenta Toruń, Kochanowskiego 6. (6181)

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości Łódź, skrytka 163. (6245k)

Przyjęcie pisanie maszyn w domu. Bydgoszcz, Sienkiewicza 46, piekarnia. (6259)

Lokal na pracownię poszukuję. Oferty IKP Bydgoszcz „Suche”. (6311)

Przewijamy wieniaranki, wentylatory i silniki elektryczne wszelkich typów. Zasadnicza Szkoła Metalowo - Elektryczna — Tczew, ul. Sobieskiego 11, tel. 11-44. (6319k)

†
Dnia 30 września 1951 r. zmarł po długich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek śp.
Stanisław Kildanowicz
przeżywszy lat 58
o czym zawiadamia stróżka rodzina
Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 3. X. br. g. 16-tej z kaplicy cmentarza Nowo-Farnego 6316

†
Dnia 30 IX. 1951 r. zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy i najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, szwagier i wojeś śp.
Stefan Kiliński
przeżywszy lat 67
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 3. X. 51 r. o g. 15.30 z kaplicy cmentarza Nowo-Farnego, Msza św. żałobna odbędzie się w środę dnia 3. X. 51. o godz. 8.30 rano w kościele Farnym o czym zawiadamia w smutku pogrążona żona i dzieci
Bydgoszcz, ul. Długa 26 6326

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Słusarzy narzędziowych i zwykłych, frezerów tokarzy, szlifiery i hartowników zatrudnimy od zaraz. Uposażenie według specjalnej taryfy. Zgłoszenia w Biurze Personalnym Bydgoskiej Fabryki Sygnatów Kolejowych, Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 32. (6098k)

BUDOWA STOLICY — DZIEŁEM CAŁEGO NARODU

RADIO

WTOREK, 2 PAŹDZIERNIKA 1951 R.
5.00 Początek audycji, 5.05 Wiadomości poranne, 5.10 Koncert, 6.00 Program dnia, 6.05 Gimnastyka 6.30 Dziennik poranny, 6.50 Koncert, 7.55 Wiadomości, 11.45 Głos mają kobiety, 11.57 Sygnał czasu, 12.04 Dziennik południowy, 12.30 Audycja dla wsi, 13.15 Informacje, 13.30 Audycja szkolna, 14.15 Muzyka, 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych, 16.00 Wztechnica Radia, 17.00 Wiadomości popołudniowe, 18.30 Wztechnica Radia, 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 Koncert symfoniczny, 21.00 Dziennik wieczorny, 21.30 Mistrzowie Bel-Canta, 21.50 Proza chrześcijańska, 22.05 Muzyka taneczna, 23.50 Ostatnie wiadomości.

ZGUBY

Zgubiono portfel z dokumentami służbowymi, zaświadczenie zameldowania, dowód osobisty, Paulewicz Stanisław, Ilawa. (6278)

But męski zgubiono 29. 9. Armii Czerwonej. Znalazcę wynagrodzić. Bydgoszcz, Kijowska 22. (6308)

Owczarek alzacki tresowany, okaz nagrodzony, sprzedam.

Adres IKP Bydgoszcz. (6305)

Hokejowy komplet dla drużyny sprzedam.

Sztopery, projektory filmowe niemie i dźwiękowe, lornetki, mikroskopy, epidiaskopy — kupuje, sprzedaje J. Pujlak, Łódź, Piotrkowska 83. (6240k)

Fortepian i harmonium znaną okazanie do sprzedania.

Toruń, Droga Trepowska 19/23. (6252k)

Wózek dziecięcy sportowy sprzedam od godz. 16 Ks. Skonupki 9-9.

(6291)

2 łóżka kompl., nocne stołki, stół, westfalkę sprzedam.

Nowodworska 57-1. (6290)

Plaszcz zimowy nowy, chłopca dług. 88 cm — sprzedam.

Adres IKP Bydgoszcz. (6322)

Maszynę do szycia sprzedam.

Bydgoszcz, ul. Bałwiew 18-1. (6317)

Szafę ogniotrwałą, 16-ka, żółteczko, umywalkę sprzedam.

Al. 1 Maja 135 w podwórzu. (6217)

PRACY POSZUKUJĄ

Intendent poszukuje posady. Adres wskazuje IKP Bydgoszcz. (6268)

Starsza referencjami — przyjmie posadę gospodyni lub do dziecka. — Oferty IKP Bydgoszcz „6318”. (6318)

Poszukuję zajęcia po południowego w zakresie planowania, zaopatrzenia względnie księgowości. Oferty IKP Bydgoszcz „6829”. (6289)

Inteligentna zajmie się domem samotnej osoby na wsi. Oferty „Solidna” IKP Toruń. (5158)

UNIWAŻNIENIA

Uniważnia się zagubiony dowód osobisty, prawo jazdy, zaświadczenie lekarskie. Ruciński Teofil Bydgoszcz. (6280)

Uniważnia się zagubiona karta konsumenta seria A nr 0466600, bon przydatkowy seria P nr 28040. Bydgoszcz, Przewłocka Michalina. (6302)

UNIWAŻNIENIA

Uniważnia się zagubioną legitymację ZZ Kultury Sztuki, Jan Clumari. (6314)

Uniważnia się zagubioną książeczkę wojskową, kartę meldunkową. Robert Szmalec, Reikowo, gm. Królikowo pow. Szubin woj. bydgoskie. (6237)

UNIWAŻNIENIA

Uniważnia się zagubioną książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Sebaściński Marian. (6295)

POKOJU POSZUKUJĄ

Pokoju poszukuje uczeń z prowincji. Oferty IKP Bydgoszcz „6287”. (6287)

HUMOR



— Nożyczkami czy brzytwą? („Uilenspiegel”, Amsterdam)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Prenumerata: pocztowa 3,50 zł, przez roznoścę 3,50 zł miesięcznie. Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATE ZLECONA PRZYJMĄJA DO 15 KĄDZIEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATE POD OPAKĄ WPLACAC NA KONTA PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPOŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA”, WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16. ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 I 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1,50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,00 zł. za tekstem 4,50 zł. nekrológ 3,— zł. za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30,— zł. za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedzielę i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. — Konto PKO „IKP” nr VI-140.